

Zdaniem prezesa KRIR

Ważne zmiany dla polskiej wsi

Czytaj na stronie 2

Co nowego w roku szkolnym 2010/2011

Czytaj na stronie 2

Stawiamy na agroturystykę

Wypowiedź wiceministra Artura Ławniczaka

Czytaj na stronie 3

Widziane z Brukseli

Jarosław Kalinowski europoseł

Czytaj na stronie 3

Partnerzy medialni

Polska Wieś **agro news.com.pl**
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Grupa Wyszehradzka w Warszawie

Nie tylko o WPR

Krajowa Rada Izb Rolniczych była gospodarzem 39 posiedzenia przedstawicieli izb rolniczych krajów Grupy Wyszehradzkiej. Tym razem przedstawiciele samorządów rolniczych z Polski, Węgier, Czech i Słowacji oraz Ukrainy (w charakterze obserwatora) spotkali się w dniach 21–22 września w Warszawie.

W trakcie dwudniowych obrad dyskutowano na temat przebiegu zniw oraz aktualnej sytuacji na rynkach rolnych. Przedstawiono też rządowe programy wspierające rolników poszkodowanych w wyniku powodzi.

– Ze względu na zależność rolnictwa od warunków zmian klimatycznych, dostrzegamy, jak bardzo ważne jest, aby utworzyć specjalny fundusz ryzyka i zarządzania kryzysowego, które pomogą rolnikom w zakresie katastrof klimatycznych, chorób, epidemii i wahań cen na rynku. Z tego powodu prosimy o wsparcie stworzenia wspólnego systemu ubezpieczenia dla objętych i nieobjętych ubezpieczeniem (obecnie) ryzykiem związanym z warunkami pogodowymi i funkcjonowaniem rynku rolnego w Unii Europejskiej. System ten musi być pokryty z budżetu UE, ale nie z 1 filaru Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), lecz powinien być współfinansowany przez rządy krajowe i rolników zainteresowanych wykorzystaniem tego nowego narzędzia. Proponowane rozwiązanie przyczyni się do dobrobytu gospodarstw na obszarach wiejskich, co oznacza, że osoby związane z sektorem rolnym w UE będą miały możliwość kontynuowania swojej działalności w sposób stabilny – mówi **Wiktor Szmulewicz**, prezes KRIR.

Uczestnicy spotkania wymienili się też informacjami na temat stanu wdrażania dyrektywy zakazującej utrzymywania kur niosek w klatkach niezmodyfikowanych. Producenci jaj, którzy nie zdążyli jeszcze wdrożyć wymagań dyrektywy 1999/74/WE (w tym m.in. w Polsce), rozumieją



stanowisko niektórych krajów członkowskich, że każde odsunięcie terminu wprowadzenia zakazu stosowania nieulepszonych klatek zakłóciło by zasady konkurencji i odbyłoby się ze szkodą dla tych, którzy już dziś zainwestowali w klatki ulepszone. Dlatego, należałoby się zastanowić nad takim rozwiązaniem, które pomogłoby producentom utrzymującym nadal kury nioski w klatkach niezmodyfikowanych przystosować się do nowych standardów, a jednocześnie nie spowodowałoby strat u producentów, którzy zdążyli już klatki wymienić. Strona polska zaproponowała przedłużenie do 5 lat terminu dostosowania ferm do nowych przepisów z zastrzeżeniem, że obsada w klatkach odpowiadałaby nowym normom KE, natomiast pozostałe parametry, w tym wysokość klatek, konieczność montowania gniazd, grzęd i ściółkowanie, byłyby wdrażane w trakcie proponowanego 5-letniego okresu. Propozycja ta została poparta przez delegację słowacką oraz węgierską, gdzie ponad połowa producentów jaj nadal korzysta z niezmodyfikowanych klatek. Ukraina, jako państwo trzecie, również poparła stanowisko tych 3 krajów. Czeska delegacja miała odmienne zdanie ze względu na oświadczenie krajowych producentów jaj.

Wiele czasu poświęcono również omówieniu wniosków z konferencji podsumo-

wującej ogólnoeuropejską debatę publiczną WPR po 2013 roku. Uczestniczący w spotkaniu przedstawiciele izb rolniczych z zadowoleniem przyjęli wypowiedź Komisarza UE ds. rolnictwa podsumowującą debatę publiczną nad WPR po 2013 roku. Zgodzili się również, że rolnictwo powinno nadal być wspierane z funduszy unijnych. Wsparcie to odpowiada potrzebom sektora, który ma szczególny charakter i stoi przed poważnymi wyzwaniami. Pomoc powinna być lepiej rozdzielona i ukierunkowana oraz bardziej przejrzysta. Z życzliwym przyjęciem spotkało się również stanowisko Komisarza odnośnie utrzymywania kryteriów historycznych, które jego zdaniem przestało być dobrym rozwiązaniem. Działacze izb z Polski, Węgier, Słowacji i Czech zgodzili się także, że punkty odniesienia z przeszłości nie pomogą nam przygotować przyszłości i wspierać rolnictwa w jego modernizacji. Wszystkie delegacje uważają, że Komisja Europejska powinna znaleźć rozwiązanie, aby bardziej powiązać ukraiński sektor rolny z ramami UE, które poprawiłyby proces synchronizacji ukraińskiej polityki rolnej ze wspólną polityką rolną UE (WPR).

Opracował: WOP

W siedzibie resortu rolnictwa przy ulicy Wspólnej 30 w Warszawie 28 września odbyło się XV Posiedzenie Krajowej Rady Izb Rolniczych III kadencji. W obradach samorządu rolniczo uczestniczyli między innymi – Artur Ławniczak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Tomasz Nawrocki prezes Agencji Nieruchomości Rolnych i Henryk Smolarz, prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Prezesi i delegaci izb rolniczych wspólnie z zaproszonymi gośćmi dyskutowali na temat aktualnych problemów, z jakimi boryka się obecnie polskie rolnictwo. Wiele czasu poświęcono na omówienie oferowanych przez Rząd RP form pomocy rolnikom poszkodowanym przez tegoroczną powódź.

Izbowi działacze wskazywali m.in. na konieczność komisijnego oszacowania szkód w maszynach rolniczych i budynkach inwentarskich w zalanych gospodarstwach z uwagi na fakt, iż częstokroć prace Komisji zaraz po zejściu wód powodziowych ograniczone były do określenia stopnia zniszczeń w uprawach polowych i budynkach mieszkalnych. Wielu delegatów przedstawiło również trud-

XV Posiedzenie KRIR



ną sytuację rolników zamieszkałych w regionach niedotkniętych klęską powodzi, którzy jednakże również doznali strat w swojej produkcji spowodowanych deszczami nawalnymi, których skutki nie zostały ujęte w programie pomocowym.

Dlatego też przedstawiciele samorządu rolniczego już po raz kolejny postulowali o

przeprowadzenie nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, która pozwoliłaby na faktyczne umożliwienie producentom rolnym zawieranie polis ubezpieczeniowych. Obecnie bowiem firmy ubezpieczeniowe często nie są zainteresowane zawieraniem umów dyktując stawki, na które rolnicy, nawet z 50% dopłaty z budżetu krajowego, nie są w stanie sobie pozwolić. Problem ten dotyczy w szczególności producentów gospodarujących właśnie na terenach narażonych na występowanie klęsk żywiołowych i zjawisk ekstremalnych. Gorącą dyskusję wywołał też temat szacowania wartości nieruchomości rolnych przeznaczonych do sprzedaży. Członko-

wie KRIR nie kryli też swojego oburzenia w związku z decyzją Rady Nadzorczej ANR dotyczącą skrócenia do 14 dni terminu opiniowania przez wojewódzkie izby rolnicze sprzedaży gruntów powyżej 100 ha.

Jak informuje **Adam Stępień** z biura KRIR, gorącą dyskusję wśród członków Walnego Zgromadzenia Krajowej Rady Izb Rolniczych wywołał też temat Funduszy Promocji Produktów Rolno-Spożywczych.

Głos w tej sprawie zabierali przede wszystkim członkowie Komisji Zarządzających funduszami z ramienia Krajowej Rady Izb Rolniczych. Ich zdaniem istnieje konieczność nałożenia obowiązku naliczania opłat na rzecz poszczególnych funduszy promocji od przetworzonych w kraju importowanych surowców rolnych. Obecnie bowiem wpłaty takie dotyczą jedynie produktów rolnych wyprodukowanych przez polskich rolników. Natomiast strategie promocyjne mają za zadanie zwiększenie popytu na końcowe produkty przetworzone, których produkcja odbywa się częstokroć również z udziałem surowców pochodzących z importu.

Opracował: WOP

Co nowego w roku szkolnym 2010/2011

Odpowiada ZBIGNIEW WŁODKOWSKI
–podsekretarz stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej



Tematem bardzo aktualnym jest tegoroczna powódź. Sierpień bowiem przyniósł kolejną falę wielkiej wody. Przygotowaliśmy szybko nowelizację prawa, dzięki czemu powodzianie, którzy ponieśli straty w ostatnim miesiącu, będą mogli skorzystać z pomocy na takich samych zasadach, jak poszkodowani w maju i czerwcu. Przypomnę tylko, że oprócz zasiłków powodziowych są to: dofinansowanie do zakupu podręczników w ramach programu „Wyprawka Szkolna”, wyjazdy edukacyjne oraz dofinansowanie remontów szkół zniszczonych w czasie kataklizmu. Wysokość zasiłku powodziowego to 1000 zł na każde dziecko, na wyjazdy wakacyjne i edukacyjne przeznaczono natomiast ponad 6 mln zł.

Dzięki nowelizacji ustawy o systemie oświaty, umożliwiliśmy tworzenie punktów przedszkolnych i innych form wychowania przedszkolnego. Ma to szczególne znaczenie na wsiach i w małych miasteczkach, gdzie – ze względu na małą liczbę dzieci – nieopłacalne jest zakładanie tradycyjnej placówki przedszkolnej. Z dniem 1 września weszła w życie nowelizacja ustawy o systemie oświaty, która zapewni dzieciom w publicznych przedszkolach i innych formach wychowania przedszkolnego bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę w czasie ustalonym przez gminę, ale nie krótszym niż 5 godzin dziennie. W tym bezpłatnym czasie ma być realizowana podstawa programowa wychowania przedszkolnego. Za świadczenia powyżej czasu bezpłatnego można będzie pobierać opłaty. Wysokość opłat będą ustalały rady gmin w formie uchwał. Samorządy jednak będą miały czas na podjęcie nowych uchwał dotyczących opłat za przedszkola do 31 sierpnia 2011 r.

Przygotowaliśmy do wdrażania w przedszkolach i szkołach nowe rozwiązania w zakresie pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Ich intencją jest udzielanie dzieciom i młodzieży pomocy psychologiczno-pedagogicznej, wspieranie rozwijania uzdolnień naszych uczniów jak najbliżej, w przedszkolu i szkole, do której uczęszczają. Chcemy zapewnić łatwiejszy dostęp do pedagoga, psychologa

czy też zajęć specjalistycznych, stosownie do potrzeb. Specjalne potrzeby w tym zakresie wynikać mogą z różnych przyczyn. Może to być uczeń wybitnie uzdolniony lub uczeń niepełnosprawny – każdy, kto z jakichś przyczyn wymaga podejścia bardziej indywidualnego. Poprzez nowelizację pakietu ośmiu rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej chcemy wprowadzić zmiany w sposobie organizacji kształcenia takich uczniów oraz w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Pochylenie się nauczycieli nad uczniem, który codziennie z nim pracują, analiza jego postępów i trudności, propozycja form pomocy pozwoli z jednej strony na wcześniejsze diagnozowanie szczególnych potrzeb młodego człowieka, a z drugiej natomiast na szybkie reagowanie na te potrzeby. Indywidualizowane podejście do ucznia będzie kluczem do jego sukcesów i powodem do satysfakcji i zadowolenia rodziców.

W ramach podnoszenia jakości usług edukacyjnych, wdrożyliśmy programy, które mają na celu wsparcie zarówno szkół, jak i uczniów i ich rodziców. Realizujemy wspomniany wcześniej program „Wyprawka Szkolna”, którego celem jest dofinansowanie zakupu podręczników. Mogą z niego korzystać nie tylko powodzianie, ale też każdy, kto spełnia kryteria i takiego wsparcia potrzebuje. Warunkiem jest przedstawienie rachunków za podręczniki, w tym także te używane. Podkreślamy też możliwość zastosowania w stosunku do 10% uczniów tzw. kryterium losowego, zwłaszcza, że tegoroczna sytuacja powodziowa w kraju takie sytuacje stwarza nieoczekiwanie. Na program przewidziano łącznie ponad 103 mln złotych. Program został rozszerzony o dofinansowanie podręczników dla uczniów niesłyszących, słabo widzących oraz z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim. Każdy uprawniony takie dofinansowanie uzyskuje.

Zdaniem prezesa KRIR

Ważne zmiany dla polskiej wsi

Dwadzieścia lat przekształceń w polskiej gospodarce zapoczątkowanej w 1989 roku to obecnie nowoczesne zakłady przetwórcze i silne rolnictwo mogące konkurować na rynku europejskim.

Efektem urynkowania gospodarki żywnościowej był gwałtowny wzrost cen żywności i środków produkcji dla rolnictwa. Urynkowanie gospodarki sprawiło, że producenci rolni, a także handel i przemysł przetwórczy musiał skierować swoje działania na potrzeby konsumenta. Warto tutaj wspomnieć, że w latach 1990–1993 sprywatyzowanych zostało 90 proc. sklepów, co odniosło skutek w postaci poprawy jakości żywności, rozszerzeniem asortymentu oraz zwiększeniem atrakcyjności produktów. Dużą rolę w tym zakresie odegrał import artykułów spożywczych z krajów unijnych.

Niemniej jednak okres dostosowawczy do gospodarki rynkowej trwał w rolnictwie do 1994 roku, dłużej niż w innych działach gospodarki. W 1994 roku w stosunku do 1988 r. globalna produkcja rolnicza zmniejszyła się o 20 procent.

W kolejnym okresie przekształceń gospodarki – od 1994 roku do 1997 r. postawiono przede wszystkim na wzrost modernizacji produkcji. W latach 1995–1998 w okresie boomeru gospodarczego produkcja rolna wzrosła o 18 procent.

Osłabienie tempa wzrostu gospodarczego nastąpiło w latach 1998–2000. Było to związane z załamaniem się eksportu do Rosji. Jeszcze gorsze dla polskiej gospodarki były lata 2001–2002. Odnotowaliśmy wtedy wzrost bezrobocia i nastąpił spadek popytu wewnętrznego. Ponadto w tym też czasie wystąpiły trudności z eksportem żywności na rynki wschodnie, a eksport do Unii Europejskiej był utrudniony z powodu ceł importowych.

Ożywienie gospodarcze nastąpiło pod koniec 2002 roku. Wtedy też Polska przygotowywała się do wstąpienia do Unii Europejskiej. Do Polski zaczęły napływać fundusze unijne na modernizację rolnictwa i gospodarki żywnościowej (SAPARD).

Ogółem lata 1999–2003 nie były jednak korzystne dla rolnictwa, produkcja w tym okresie spadała o 8 procent. W 2004 r. produkcja globalna rolnictwa była zbliżona do poziomu z 1999 r. i o około 14 procent wyższa od bardzo niskiego jej poziomu z 1994 r.

Rozszerzenie w znacznym stopniu ożywiło gospodarkę tych krajów, zwłaszcza dzięki nowym możliwościom, jakie pojawiły się dla rozwoju handlu i inwe-



stycji. Nowe kraje członkowskie uzyskały dostęp do dużego, zamożnego rynku europejskiego i funduszy unijnych, zostały objęte wspólnotowymi politykami, w tym w szczególności wspólną polityką rolną i handlową. Poprawiła się sytuacja na rynkach pracy oraz podniósł się poziom życia, co przyczyniło się do wsparcia spójności gospodarczej i społecznej w całej UE.

Nasze członkostwo w Unii Europejskiej miało i ma szczególne znaczenie dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich. Polska została objęta mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej wskutek wstąpienia kraju do Unii Europejskiej w 2004 roku. Rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 r. przyniosło korzyści zarówno dla nowych, jak i starych państw członkowskich oraz dla Unii jako całości.

Przystępując do UE Polacy, a zwłaszcza mieszkańcy obszarów wiejskich z racji perspektywy objęcia naszego rolnictwa Wspólną Polityką Rolną (WPR), żywili duże nadzieje, ale także i obawy. Z jednej strony oczekiwali większej stabilizacji polityki rolnej, przyspieszenia restrukturyzacji i modernizacji sektora rolnego, poprawy sytuacji dochodowej na wsi, większych możliwości w zakresie dywersyfikacji dochodów oraz zwiększenia eksportu polskiej żywności na rynki pozostałych krajów Wspólnoty. Z drugiej natomiast obawiali się o przyszłość swoich gospodarstw rolnych i konkurencji na jednolitym rynku, m.in. ze względu na mechanizm stopniowego dochodzenia do pełnych płatności bezpośrednich przyjęty w nowych krajach członkowskich.

Warto przypomnieć, że Polska przystępując do Unii Europejskiej zdecydowała o wyborze uproszczonego systemu płatności bezpośrednich (SAPS), który umożliwił wsparcie jednolitym płatnością obszarową wszystkich gruntów rolnych utrzymywanych w tzw. dobrej kulturze rolnej.

W latach 2004–2008 na płatności przeznaczono ponad 40 mld zł. Biorąc pod uwagę liczbę beneficjentów płatności w Polsce, która wynosi ok. 1,44 mln, średni poziom płatności na gospodarstwo wyniósł ok. 28 tys. zł, tj. średniorocznie 5,6 tys. zł.

Przełomowym rokiem dla zmian polskiej gospodarki żywnościowej był 2004 r., gdy Polska stała się pełnoprawnym członkiem UE i uzyskała dostęp do 500-milionowego rynku konsumentów. Nastąpiło wtedy znaczne ożywienie wymiany handlowej. Eksport produktów rolno-spożywczych w 2004 r. wzrósł o 40 proc. w stosunku do 2003 r.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Wspólna Polityka Rolna jest historycznie pierwszą spośród wspólnych polityk społeczno-ekonomicznych Wspólnot Europejskich. Zmieniające się na przestrzeni kilku dekad uwarunkowania zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne sprawiły, że podlegała ona ciągłej ewolucji. Kolejne reformy tej polityki odzwierciedlały konieczność sprostania coraz to nowym wyzwaniom.

Akcesja spowodowała ponadto ożywienie inwestycyjne i wymusiła dostosowanie standardów w produkcji żywności do poziomu europejskiego.

Do rolnictwa zaczęły napływać unijne środki przeznaczone na rozwój rolnictwa i terenów wiejskich. W sumie, w ciągu 5 lat akcesji, na wieś trafiło ponad 66 mld zł. Dzięki dopłatom bezpośrednim wzrosły dochody rolników. Unijne wsparcie otrzymał także przemysł przetwórczy m.in. w postaci dopłat do eksportu produktów na rynki trzecie.

Okres obecności Polski w Unii Europejskiej umożliwił przyspieszenie procesów rozwojowych, modernizacyjnych oraz restrukturyzacyjnych w tej sferze. Integracja przyczyniła się do ożywienia produkcyjnego i inwestycyjnego oraz do wyraźnego polepszenia sytuacji dochodowej rolników oraz gospodarstw rolnych.

Dlatego też nadal przed Polską, a przede wszystkim przed administracją centralną, jak również samorządową, stoi olbrzymie wyzwanie, jakim jest sprawne i co najważniejsze właściwe wykorzystanie środków z funduszy unijnych. Nowe wyzwania, jakie stają przed Polską i naszymi regionami, to konieczność podniesienia poziomu infrastruktury technicznej, jak i społecznej wsi.

Wiktor Szmulewicz

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Polska Wieś

Ukazuje się raz w miesiącu.

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika
Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747
e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

KRIR pyta

Resort Pracy odpowiada

Resort pracy i polityki społecznej informuje, że w projekcie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przyjętym przez Radę Ministrów i przekazanym do Sejmu RP, zostały uwzględnione propozycje przepisów umożliwiających finansowanie z Funduszu Pracy tworzenia nowych miejsc pracy w rolnictwie. Zaproponowane zmiany w art. 46 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.

U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 z późn. zm.), umożliwią rolnikom/producentom rolnym, zatrudniającym co najmniej jednego pracownika, zatrudnianie osób bezrobotnych, skierowanych przez starostów do pracy w gospodarstwach rolnych i przyznawanie ww. producentom rolnym na tej podstawie refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia utworzonych stanowisk pracy ze środków Funduszu Pracy, na analogicznych warunkach jak podmiotom gospodarczym prowadzącym działalność gospodarczą.

KOLEKTORY SŁONECZNE

KOTŁOWNIE, KOMPLETNE
SYSTEMY GRZEWCZE
SPRZEDAŻ, MONTAŻ,
DORADZTWO
POMAGAMY UZYSKAĆ
DOFINANSOWANIE

www.kolektory.lodz.pl

TEL. 601 31 00 14

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Stawiamy na agroturystykę

Turystyka wiejska jest jedną z form aktywizacji środowiska lokalnego, a tym samym jednym z elementów rozwoju obszarów wiejskich.

Rozwój agroturystyki i turystyki na obszarach wiejskich w regionach zależy od trzech grup czynników, takich jak: zasoby kulturowe, zasoby przyrodnicze i infrastruktura turystyczna. Zaś szanse rozwoju agroturystyki wiążą się z dwiema grupami zagadnień, m.in. ogólnymi przemianami społeczno-ekonomicznymi kraju oraz ogólnymi trendami rozwoju turystyki w skali globalnej i krajowej.

Niemniej jednak przemiany zachodzące w Polsce przejawiają się na wielu płaszczyznach mających wpływ na szanse rozwoju turystyki i agroturystyki. Wynikają przede wszystkim z przemian ekonomicznych, do których zaliczamy szybki wzrost ekonomiczny i rozwój gospodarczy, wzrost dochodów ludności, a co za tym idzie – większy udział w aktywności turystycznej.

Proces integracji europejskiej sprzyja nasileniu wielorakich kontaktów międzykulturowych, poszerzając bazę potencjalnych klientów agroturystyki. Dlatego też w sferze społecznej obserwujemy stały rozwój wykształcenia ludności. Zdobyta wiedza teoretyczna i praktyczne doświadczenie wpływają na jakość świadczonych usług. Dzięki różnym możliwościom zdobycia wiedzy w zakresie świadczenia usług turystycznych na wsi, rolnicy mogą wybrać dla siebie tę najbardziej odpowiednią, a śledząc oferty, jak również liczbę uczestników kursów i szkoleń, można wnioskować, że właściciele gospodarstw agroturystycznych są lepiej wyedukowani w porównaniu z innymi rolnikami.

Dziś z łatwością możemy zaobserwować wzrost zainteresowania naszą ofertą agroturystyczną ze strony turystów z krajów sąsiednich. Szczególnym ich zainteresowaniem cieszą się usługi w agroturystycznych gospodarstwach rolnych, oferujących produkty z zakresu ekoturystyki oraz obiekty specjalistyczne, związane usługami z gminami uzdrowiskowymi. Dziś możliwość obejrzenia kuźni i kowala podczas pracy czy garncarza kręcącego kołem i lepiącego garnki i naczynia przyciąga wielu turystów, którzy nierzadko przyjeżdżają tylko w tym celu i niemal zawsze opuszczają te miejsca z ludową pamiątką. Tradycją prawie każdej wsi są regionalne wyroby, np. łowickie pasiaki, kurpiowskie wycinanki czy wiklinowe kosze. Niektóre gospodarstwa prowadzą dla dzieci lekcje pieczenia chleba, a dla dorosłych pieczenia ciast, robienia wędlin, przetworów oraz naukę sporządzania potraw regionalnych.

Agroturystyka daje możliwość bezpośredniego kontaktu w czynnym gospodarstwie rolnym. W wielu gospodarstwach istnieją też godne zauważenia cechy charakterystyczne polskiej wsi. Polska wieś nadal reprezentuje i kultury tradycyjne cechy, jakie w związku ze specjalizacją i intensyfikacją produkcji zaginęły bezpowrotnie w krajach Europy Zachodniej.



Dla naszej agroturystyki stanowi to istotny atut polskiej wsi. Atut tradycyjności środowiska wiejskiego zachowuje swój walor tylko tak długo, jak długo polskie rolnictwo mające dominujący wpływ na wygląd i inne cechy obszarów wiejskich pozostaje w tyle za zachodnim pod względem średniego obszaru, intensywności produkcji, mechanizacji i stosowanych technologii.

Warto również pamiętać, że dla wsi równie ważne jak rolnictwo jest rozwijanie innych rodzajów działalności i w konsekwencji tworzenie nowych miejsc pracy w zawodach pozarolniczych, ale związanych z rolnictwem lub jego otoczeniem. Coraz więcej gospodarstw rolnych wykazuje przedsiębiorczość i chęć pozyskiwania nowych dochodów. Jednym z przykładów dobrze zorganizowanej przedsiębiorczości wiejskiej jest agroturystyka.

Artur Ławniczak
Podsekretarz Stanu
Ministerstwa Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Prace w polu ciągle trwają. Wzywają jednak obowiązki posła i trzeba było wrócić do Parlamentu. Powakacyjne tygodnie okazały się być okresem wytężonej pracy. Już pierwszego dnia odbyło się bardzo ważne posiedzenie Komisji Rolnictwa, gdzie toczyła się debata na temat przyszłorocznego budżetu, a także sektora drobiarskiego i pszczelarskiego. Wiele emocji wzbudziła dyskusja nad raportem dotyczącym wykorzystywania zwierząt do celów naukowych, punktem spornym był zapis o alternatywnej metodzie wykorzystywania komórek macierzystych. Był to także tydzień ważnych spotkań i uroczystości. W Parlamencie Europejskim gościł Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, **Bronisław Komorowski**, który wybrał Brukselę na miejsce swojej pierwszej podróży zagranicznej. To bardzo istotne, gdyż tym samym zaznaczył, jak ważne jest dla Polski członkostwo w UE oraz że doskonale, jako kraj, potrafimy zadbać o swoje interesy. Bronisław Komorowski podczas swojej wizyty w Belgii spotkał się także z polskimi posłami do PE oraz ich asystentami.

Wrzesień był miesiącem bardzo intensywnym, także ze względu na dwa posiedzenia plenarne w Strasburgu. Podczas pierwszej sesji głosowano nad niezwykle ważnym dla nas wszystkich raportem na temat sprawliwych dochodów dla rolników i poprawy funkcjonowania łańcucha dostaw żywności. W sprawozdaniu poseł **José Bové** zawarł kwestie dotyczące zapewnienia godziwych wynagrodzeń oraz konieczności zagwarantowania niewygórowanych, stabilnych i przejrzystych cen żywności najwyższej jakości dla konsumentów. Tej tematyki dotyczyła również kontrowersyjna debata o wprowadzeniu do łańcucha produktów ze sklonowanych zwierząt. Żywność z takiego mięsa, według naukowców, nie jest w żaden sposób szkodliwa dla konsumentów. Należy jednak pamiętać o klientach, którzy oprócz niskich cen oczekują również żywności dobrej jakości, wraz z wszelkimi informacjami o jej skła-

Widziane z Brukseli



dzie i pochodzeniu. Dlatego wyda się, iż w tym aspekcie należy najbardziej zwrócić uwagę na etyczną stronę spożywania mięsa ze sklonowanych zwierząt.

Podczas tego posiedzenia plenarnego odbyła się także ważna debata na temat unijnego rynku skrobi ziemniaczanej po 2012 roku. Niedopuszczalne jest, moim zdaniem, zniesienie kwot produkcji skrobi czy wycofanie wsparcia tej produkcji, kierowanego zarówno do producentów, jak i przetwórców. Konieczna jest również gwarancja ceny minimalnej oraz płatności uzupełniających dla producentów rolnych. Ewentualna likwidacja tych instrumentów musi wiązać się z zapewnieniem odpowiedniego wsparcia finansowego na restrukturyzację tego sektora. Jakie skutki mają takie rozwiązania, mogliśmy się przekonać przy reformie sektora cukru.

Z kolei niewiele spokojniej pracowaliśmy podczas drugiej sesji plenarnej w Strasburgu. Wątpliwości wzbudził raport w sprawie ograniczania ubóstwa i tworzenia miejsc pracy w krajach rozwijających się. To bardzo słuszny dokument, przypominający o fundamentalnych obowiązkach Unii Europejskiej. Jednakże znalazł się tam zapis, w którym sprawozdawczyni domaga się rewizji Wspólnej Polityki Rolnej i jej finansowania. Nie możemy się zgodzić, by nasi rolnicy znajdujący się w trudnym położeniu, ponosili naj-

większe koszty tej pomocy. Błąd w restrukturyzacji jednego z sektorów doprowadził do tego, iż w Ameryce Południowej na pomocy unijnej skorzystali bogaci latyfundiści, natomiast nie odczuli jej posiadacze najmniejszych i zarazem najbiedniejszych gospodarstw.

Pomocy dotyczyło również kolejne sprawozdanie poruszające problematykę obszarów górskich, wysp i terenów słabo zaludnionych. W tych trudnych regionach rolnicy narażeni są na nierówną konkurencję, gdyż o wiele więcej pracy i pieniędzy kosztuje tam uprawa ziemi i produkcja żywności. W tych niesprzyjających warunkach przyrody jest to niejednokrotnie jedyny możliwy sposób utrzymania, dlatego też te tereny wymagają szczególnego wsparcia.

Drugie posiedzenie w dużej części dotyczyło także ochrony środowiska, a zwłaszcza przepisów Unii mających ułatwić zachowanie bioróżnorodności. Dla rolników ekologia to ważna część życia. Oni kochają przyrodę, kochają ziemię, która daje im pracę i chleb. To rolnicy dokarmiają dzikie zwierzęta zimą, wywożą z lasów pozostawione tam śmieci i robią masę innych rzeczy, które pomagają w ochronie natury. Dlatego też za godny wyodrębnienia uznałem punkt, w którym posłanka **De Lange** zwraca uwagę na potrzebę rekompensowania rolnikom, w ramach WPR, dodatkowych usług świadczonych na rzecz ekosystemów. Rolnicy, bez dodatkowych premii, czynią wiele dobrego dla przyrody. Wdrożenie takiego rozwiązania jest niezbędne, aby gospodarze sami nie ponosili wszystkich kosztów związanych z ochroną bioróżnorodności.

Z życzeniami dobrej pogody i obfitych zbiorów!
Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Prezydecnie Dożynki w Spale

Z udziałem izb rolniczych

Koniec żniw zgodnie z wielowiekową tradycją stawał się świętem zwanym w zależności od różnych części Polski dożynkami, wyżynkami, wieńcem czy obżynkami. Jak gmina wieść niesie, po ścięciu ostatniego łanu zwykle dziewczęta uczestniczące w pracach polowych wiły ze ściętych zbóż wieńce dożynkowe, które przybierały kolorowymi wstążkami, ziołami, kwiatami oraz orzechami. Często wieniec taki stanowił cały snop zboża. Wieńce te wraz z bochnem chleba upieczonego z ziarna zżętego zboża żniwiarze składali w darze gospodarzowi jako dowód swojej ciężkiej pracy. Jak podaje Oskar Kolber – właściciel pól – przyjmując ten dar sowsie ich wynagradzał i zapraszał na sutą ucztę z muzyką i tańcami. Obecnie dożynki odbywają się w prawie każdej gminie, a rolę gospodarza pełni wójt, starosta czy wojewoda.

Przedstawiciele izb rolniczych uczestniczą zarówno w regionalnych, jak i centralnych obchodach święta plonów. Byli na Jasnej Górze, jak i w Spale, gdzie 19 września zgodnie z tradycją zapoczątkowaną w 1927 roku przez pre-



zydenta **Ignacego Mościckiego** odbyły się dożynki z udziałem obecnego Prezydenta RP **Bronisława Komorowskiego**. Obchody święta dziękczynienia za plony rozpoczęły się w Kaplicy Polowej AK uroczystą mszą świętą w intencji rolników, którą celebrował biskup łowicki **Andrzej F. Dziuba**. Po zakończeniu nabożeństwa, w trakcie którego poświęcono wieńce dożynkowe, prezydent RP wraz z małżonką udał się bryczką na stadion Centralnego Ośrodka Sportu, gdzie odbywały się główne ceremonie dożynkowe. Tam też starostowie dożynek – **Anna Kozera-Nowak** i **Marian Szczepański** przekazali prezydentowi bochen



chleba wypieczony z ziarna pochodzącego już z tegorocznych zbiorów, a rolnicy z Opolszczyzny dożynkowy wieniec, który okazał się najładniejszy ze wszystkich przywiezionych w tym roku przez rolników do Spawy.

Bronisław Komorowski dziękując rolnikom za plony podkreślił, że dzięki przynależności do Unii Europejskiej

Polska z roku na rok coraz lepiej radzi sobie z problemami wsi i zapowiedział, dalszą walkę o utrzymanie jak najlepszego systemu dopłat dla polskich rolników.

– Musimy w dalszym ciągu zabiegać o modernizację polskiej wsi, poprzez kontynuowanie programów, które będą nas w sposób śmiały, ale i odpowiedzialny, zbliżyły do zmiany struktury rolnej, zmiany struktury demograficznej, zbudowania szans dla ludności wiejskiej – mówił prezydent.

Natomiast **Wiktor Szmulewicz**, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, w swoim wystąpieniu podziękował Prezydentowi RP, że w tak krótkim czasie po objęciu najważniejszego urzędu w państwie zdecydował, że te dożynki się odbędą oraz zwrócił uwagę, że nie wolno nam zapominać o najbiedniejszych mieszkańcach wsi, którzy nie potrafili skorzystać z wejścia do struktur unijnych. Należy im pomóc odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Ponadto zaznaczył, że Wspólna Polityka Rolna musi się zmieniać, a dochody polskich rolników nie mogą być ustalane przez urzędników w Brukseli. Aby tak się jednak stało, zdaniem Szmulewicza trzeba koniecznie uzdrowić mechanizmy rynkowe.

WOP

Piknik zbożowy w Ochli

Lubuska Izba Rolnicza w dniu 26 września 2010 roku na terenie Muzeum etnograficznego w Ochli zorganizowała w ramach Lubuskich Dni Żywności „Piknik Zbożowy”, dofinansowany ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych.

W czasie trwania pikniku w specjalnie przygotowanej hali namiotowej uczestnicy mogli skosztować produktów zdrowej żywności, poznać ich zalety, ale również posłuchać prelekcji na temat produktów zbożowych, spróbować zdrowych wyrobów piekarniczych, wyrobów mącznych m.in. naleśników, krokietów, kluch na parze, ciasta drożdżowego czy kopytek, a także mleka owsianego i orkiszowego. Oferta piekarni była również bardzo zróżnicowana, trafiająca w rosnącą świadomość konsumentów, którzy kładą nacisk na prozdrowotne walory pieczywy, w tym chleba orkiszowego. Uznanie cieszyły się produkty piekarnicze z dodatkiem ziaren, ziół, suszonych owoców i warzyw. Wielkie zainteresowanie wzbudzały maki smakowe przeznaczone do wyrobu w zaciszu domowym własnego chleba. Trend i moda na pieczenie chleba w



domu doskonale wpisuje się w prozdrowotne zwyczaje konsumentów.

Zboża i produkty zbożowe tak naprawdę to podstawowa żywność – a pełnoziarniste zboża zawierają wszystkie niezbędne minerały a nawet nieco zdrowych tłuszczów. Należy jednak zdawać sobie sprawę, iż najlepsze są produkty najmniej przerobione, których droga od „pola do stołu” jest jak najkrótsza.

Najzdrowszy jest, jak wiadomo chleb razowy na zakwasie-gwaran-

tuje najlepsze przyswajanie składników odżywczych przez organizm człowieka.

Wszystkie stoiska cieszyły się dużym zainteresowaniem, smaki i zapachy produktów tradycyjnych – jak np. chleb na liściu chrzanu czy liściu kapusty były doskonałym wabikiem ogromnych rzesz odwiedzających imprezę. Nie zabrakło również wielu konkursów dla dzieci i dorosłych.

LIR



Dni Ziemniaka w Boguchwale

Już po raz XVII, tym razem w Boguchwale, w województwie podkarpackim, w dniach 28–29 sierpnia odbyły się Krajowe Dni Ziemniaka. Jest to cykliczna impreza odbywająca się od 1994 r. corocznie w innym regionie kraju, tradycyjnie w ostatnią sobotę i niedzielę sierpnia. Głównym tematem tegorocznej edycji Dni była „Technologia produkcji ziemniaków na bardzo wczesny zbiór w systemie zrównoważonym”.

Cała impreza miała charakter wystawowo-targowy, jak również szkoleniowy. Przeznaczona była m.in. dla producentów (rolników), firm obrotu i przetwórstwa ziemniaka, firm zaopatrzenia w środki produkcji, w tym zwłaszcza kwalifikowane sadzeniaki oraz wszystkich instytucji, organizacji i osób związanych lub zainteresowanych produkcją i obrotem ziemniakami.

W drugim dniu imprezy, w niedzielę po uroczystej Mszy Świętej, która odbyła się w kościele parafialnym w Boguchwale, gospodarze targów – dyrektor Ośrodka Józef Wyskiel oraz Edward Arseniuk – dyrektor IHAR-PIB w Radzikowie powitali przybyłych gości i zachęcali do udziału w imprezie. Oficjalnego otwarcia XVII Krajowych Dni Ziemniaka dokonali natomiast wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Marian Zalewski oraz Stanisław Bajda – członek Zarządu Województwa Podkarpackiego.

Bardzo dużym zainteresowaniem zwiedzających w trakcie imprezy cieszyła się wystawa maszyn i urządzeń rolniczych, zwłaszcza kombajnów oraz maszyn do zbioru ziemniaków.

Podczas targów kapituła konkursu wyróżniła poszczególne organizacje za szczególne osiągnięcia w dziedzinie pracy hodowlanej Złotymi Medalami Krajowych Dni Ziemniaka ufundowanymi przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dla poszczególnych odmian ziemniaków: Vineta, Denar, Ruta, Orlik, Miłek, Justa, Flaming i Bryza. Dzięki zorganizowanym degustacjom zwiedzający mogli posmakować różnych odmian ziemniaków, z których za najsmaczniejszą uznano wczesną odmianę Tetydę, która została nagrodzona pucharem Marszałka Województwa Podkarpackiego. Gościem specjalnym imprezy był Robert Makłowicz, który był jednym z jurorów w konkursie na „Najsmaczniejszą potrawę z ziemniaków” przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Podczas targów podsumowano również konkursy: „Agroliga 2010”, „Najlepsze Gospodarstwo Agroturystyczne” oraz „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. Laureaci konkursów odebrali nagrody za zajęte w konkursach lokaty.

Swoje stoisko prezentowała również Podkarpacka Izba Rolnicza.

Jolanta Kącka
Podkarpacka Izba Rolnicza

Bawmy się razem

W dniu 22 sierpnia 2010 roku na terenie Gminy Aleksandrów odbył się festyn rodzinny pod hasłem „Bawmy się razem”.

Przy pięknej pogodzie mieszkańcy i przybyli goście mogli ocenić umiejętności wokalne-taneczne dwóch gminnych zespołów ludowych, które zostały utworzone w ramach realizacji Poakcyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich – Młodzieżowego Zespołu Ludowego działającego przy Publicznej Gimnazjum w Dąbrowie nad Czarną oraz „Kapeli spod Diablej Góry”, która wystąpiła na forum publicznym po raz pierwszy w swych nowych opo-



czyńskich strojach ludowych. W trakcie festynu najmłodszy mieszkańcy gminy uczestniczyli w wielu konkursach i zabawach. Został rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Gminy Aleksandrów a RKS Łódź, który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości. Podczas festynu odbyła się rów-

nież symultana szachowa, która przyciągnęła wielu zainteresowanych. Bardzo widowiskową konkurencją okazał się turniej sprawnościowy w „przeciąganiu liny”, w którym zwyciężyli reprezentanci miejscowości Dąbrowka.

UGA

„Gdowskie kobiety..”

Gmina Gdów jest położona w powiecie wielickim w województwie małopolskim, którego głównym działem gospodarki jest rolnictwo. Jednak gmina ta jest słynna także z aktywności kobiet.

Na całym terenie jest utworzonych 27 kół gospodyń wiejskich, z czego 22 działa aktywnie. W sumie zrzeszonych jest w nich 613 pań. Niektóre koła działają już 50 lat, a ich członkinie były uczennicami Karola Wojtyły na plebanii w Niegowici. „Szełową” Gdowskich Kół (przewodniczącą Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich) jest Maria Mleczek – która przewodniczy także Kołu Gospodyń w Niegowici. Przedział wiekowy zrzeszonych kobiet to 16–82 lata. Pani Maria nie ma czasu na nudę. Jest kobietą starszą, doświadczoną przez życie, ale pełną pomysłów i chęci do życia.

Panie aktywnie promują walory gdowskiego regionu zarówno w Polsce, jak i za granicą. Uczestniczą w licznych konkursach kulinarnych i prezentują swoje specjały, których przepisy znane są od lat. Zdobywają liczne nagrody i wyróżnienia, jak np. podczas Małopolskiego Festiwalu Smaku (pierwsze miejsce za podplomyk z cebulką, orzechowiec oraz herbatę miętową), Wojewódzkiego Konkur-

su Potraw Regionalnych czy podczas Małopolskiej Giełdy Agroturystycznej na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie. Podczas Święta Polonii w ogrodach konsulatu w Monachium przygotowały dla gości specjalny poczęstunek.

Wobec licznych pytań o tajemnice dobrych smaków potraw panie swoje przepisy opublikowały w książce pt.: „Tradycja zaczarowana w potra-



Maria Mleczek przy pracy nad strojnym serdaczkiem

wach regionu wielickiego PRZY gdowskie SMAKI! Znajdziemy tu recepturę na zupy, wypieki oraz napoje i trunki (m.in. przepis na podplomyk z cebulką kajpus, bigos, kaszę jaglaną z kutkami, paruchy i wiele innych). Publi-



kacja powstała dzięki pomocy władz wielickich oraz licznych sponsorów i cieszy się ogromnym sukcesem, dlatego też zaplanowano jej dodruk. W grudniu 2009 roku odbyła się promocja i prezentacja książki.

gotowują stroiki świąteczne, palmy wielkanocne, kwiaty z bibuły i oczywiście corocznie wieńce dożynkowe. Pani Maria Mleczek od 28 lat plecie wieńce i każdego roku jest on inny.

Kobiety z KGW Niegowic pomagają także niepełnosprawnym z Fundacji w Podolanach. Wspierają je finansowo organizując np. aukcje palm wielkanocnych.

W czasie tegorocznej powodzi panie nie pozostawiły uszkodzonych bez opieki. Dwukrotnie zorganizowały zbiórkę darów, środków chemicznych, artykułów pierwszej pomocy dla Kobiet z Gminy Wilków. Akcja przebiegała pod hasłem „Kobiety kobietom”.

Aby tradycje nie zaginęły pani Maria chce zachęcić młodzież do aktywnego ich kultywowania. Dlatego też organizowane są warsztaty kulinarne z młodzieżą gimnazjalną, które cieszą się dużym zadowoleniem nie tylko wśród dziewcząt, ale uczestnikami są też chłopcy. W planach pani Maria chce zorganizować warsztaty wyszywania gorsetów.

Życie kobiet na wsi choć jest przepełnione ciężką pracą, nie musi być monotonne. Wystarczy mieć pomysł i chęć, aby je trochę urozmaicić, czego dowodem jest Maria Mleczek i jej koła...

Justyna Kałużna
Małopolska Izba Rolnicza

Wstrzymać proces prywatyzacji

Podlaska Izba Rolnicza wystąpiła do Prezesa Rady Ministrów o wstrzymanie procesu prywatyzacji spółek inseminacyjnych.

Jedną z fundamentalnych zasad warunkujących akceptację przez stronę rolniczą prywatyzacji spółek inseminacyjnych było i jest wprowadzenie możliwości dokonania zapłaty za akcję w ratach. Pierwsza wersja koncepcji prywatyzacji spółek rolno-spożywczych przedstawiona przez Ministerstwo Skarbu Państwa nie przewidywała tej możliwości. W trakcie konsultacji ze związkami hodowców, producentów i izbami rolniczymi ta możliwość została przez Ministra Skarbu Państwa przyjęta i wprowadzona do Koncepcji.

W ogłoszonej dnia 29 lipca 2010 r. w biuletynie Informacji Publicznej Skarbu Państwa, Koncepcji prywatyzacji spółek rolno-spożywczych, w rozdziale „Proponowane zasady prywatyzacji Spółek sektora rolno-spożywczego” w pkt. 8 zapisano: „Istnieje możliwość nabycia przez pracowników i producentów rolnych udziałów/akcji na raty na zasadach okre-

ślonych w art. 35 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Należy określić maksymalny okres spłaty np. 5 lat”.

W dniu 22 lipca 2010 r. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Joanna Schmid**, podczas 214 posiedzenia Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi potwierdziła tę zasadę (możliwość płatności w ratach).

Natomiast w ogłoszeniu z dnia 9 sierpnia 2010 r. Ministra Skarbu Państwa o zamiarze odpłatnego zbycia należących do Skarbu Państwa udziałów spółek rolno-spożywczych, w rozdziale V Płatność za udziały, punkcie 2 znalazł się zapis: „Nie istnieje możliwość rozłożenia na raty ceny zbycia udziałów poszczególnych Spółek”.

Zdaniem Podlaskiej Izby Rolniczej Minister Skarbu Państwa złamał art. 8 i 9 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, wprowadzając rolników w błąd. Dlatego też Podlaska Izba Rolnicza domaga się wstrzymania procesu prywatyzacji spółek inseminacyjnych.

PIR

Smoszew dla powodzian

W ostatnim czasie, szczególnie na terenie wiejskim, powstają różne stowarzyszenia, które umożliwiają korzystanie z programów Unijnych na rzecz swojego środowiska wiejskiego.

Jednym z nich jest powstałe w gminie Krotoszyn Stowarzyszenie SMOSZEW - NASZA WIOSKA. Obecnie dobiega końca jego rejestracja, działa od marca br. i skupia 16 osób. Prezesem jest **Joanna Dzierała**. Stowarzyszenie ściśle współpracuje z Kołem Gospodyń Wiejskich i innymi organizacjami działającymi na terenie wsi.

Smoszew – ta niewielka wieś leżąca przy trasie Krotoszyn – Ostrów Wlkp. wyposażona jest między innymi w świetlicę wiejską i budowlę – ostatnio modnie nazywaną „grzybkiem”. Stała się ona na krótki czas miejscem zebrania przez ofiarnych mieszkańców Smoszewa darów rzeczowych dla osób poszkodowanych w powo-



dzi, które za naszym pośrednictwem dostarczone zostały do punktu zbiorczego UMG w Krotoszynie.

Zbiórka darów to pierwsze poważne przedsięwzięcie tego stowarzyszenia. W Smoszewie nadal trwa akcja dla powodzian, która polega teraz na przekazywaniu środków pieniężnych na wyznaczone przez WIR konto bankowe.

Kazimiera Bardzik
Biuro Powiatowe WIR
w Krotoszynie

0 solidarną postawę

Lubuska Izba Rolnicza na wniosek rolników poszkodowanych przez powódź bądź susze, spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi wezwała firmy prowadzące kontraktacyjny skup zbóż i rzepaku do solidarnej postawy względem rolników pokrzywdzonych przez żywioł, którzy mają z tego tytułu problemy z wywiązaniem się z zawartych umów kupna-sprzedaży.

– Zarówno powódź, jak i susza, są czynnikami niezależnymi od rolników, a ich skutki mogą doprowadzić do upadłości całych gospodarstw rolnych, z których utrzymują

się również rodziny rolników. Natomiast zawierane przez firmy umowy z rolnikami nie posiadają zapisów chroniących ich w takich sytuacjach – mówi **Władysław Piasecki**, prezes Lubuskiej Izby Rolniczej.

Dlatego też jak podkreśla prezes LIR w przypadkach wystąpienia powodzi bądź suszy na danym terenie, konieczne jest przyjmowanie do rozliczeń stron umowy protokołów szacowania szkód przez gminne komisje powołane przez wojewodę, jak również przyjmowanie średniego plonu z regionu, podawanego przez Główny Urząd Statystyczny.

WOP

Od 18 października

Dopłaty ONW za 2010 r.

Pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa bardzo sprawnie obsługują wnioski o przyznanie wsparcia na prowadzenie działalności na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (tzw. dopłaty ONW). Rolnicy składają takie wnioski co roku wiosną wraz z wnioskiem o przyznanie dopłat bezpośrednich.

W tym roku biura powiatowe ARiMR przyjęły ponad 700 tys. wniosków o przyznanie dopłat ONW. Ponad 90% z nich zostało już zweryfikowanych przez pracowników Agencji i przeszło do kolejnego etapu, jakim jest naliczanie płatności oraz wydawanie decyzji administracyjnych o przyznaniu dopłat ONW. Dotychczas ok. 240 tysięcy rolników otrzymało już z ARiMR decyzje w tej sprawie. W historii działalności ARiMR nigdy tempo obsługi wniosków o przyznanie dopłat ONW nie było tak szybkie.

Dzięki dobrej organizacji pracy i zaangażowaniu pracowników, ARiMR jest doskonale przygotowana do realizacji płatności ONW, która zgodnie z przepisami, rozpocznie się od 18 października 2010 r. W pierwszej kolejności płatności otrzymają rolnicy, których gospodarstwa, ucierpiały w trakcie tegorocznych klęsk żywiołowych.

Na realizację wsparcia z tytułu prowadzenia działalności na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) za 2010 r. ARiMR przeznaczy łącznie około 1,3 miliarda zł. Agencja planuje, że do końca 2010 roku zostanie wypłaconych 85% środków, a na konta bankowe beneficjentów zostanie przekazane około 1,1 miliarda zł. Będzie to zdecydowanie najszybsze tempo realizacji tych płatności w historii ARiMR.

Tereny, na których panują niekorzystne warunki gospodarowania lub obszary górskie określane jako ONW, zajmują 56% powierzchni Polski. Gospodarowanie na tego typu gruntach wymaga dodatkowych nakładów finansowych związanych z niekorzystnym ukształtowaniem terenu oraz nie najlepszą jakością gleb, a także warunkami klimatycznymi. W zależności od wymienionych czynników wyróżniane są cztery rodzaje obszarów ONW, a do każdego z nich przysługuje inna wysokość dopłaty.

Najniższa z nich wynosi 179 zł na 1 ha gruntu i obowiązuje na obszarach nizinnych należących do strefy I, gdzie występują ograniczenia w produkcji rolniczej wynikające z niskiej jakości gleb, niekorzystnych warunków klimatycznych lub wodnych, a także spowodowane niesprzyjającym ukształtowaniem terenu oraz niskim wskaźnikiem demograficznym i znacznym udziałem w całej populacji ludności związanej z rolnictwem.

Dopłatę w wysokości 264 zł na 1 ha otrzymają rolnicy prowadzący działalność na obszarach należących do II strefy nizinnej oraz obszarach ze specyficznymi naturalnymi utrudnieniami. Tereny II strefy nizinnej w odróżnieniu od terenów należących do I strefy nizinnej charakteryzują się gorszymi warunkami prowadzenia działalności rolniczej wyrażonymi poprzez „wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzennej produkcji”. Dla terenów należących do II strefy nizinnej wskaźnik ten nie przekracza wartości 52, natomiast dla obszarów położonych w I strefie nizinnej wskaźnik ten należy do przedziału powyżej 52 do 56. Tereny ze specyficznymi naturalnymi utrudnieniami obejmują gminy i obręby ewidencyjne rejonów podgórskich, które zostały wyznaczone na potrzeby ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku o podatku rol-

nym (Dz.U. z 1984 r. Nr 52, poz. 268, z późn. zm.), a także co najmniej połowa powierzchni użytków rolnych położonych jest na wysokości powyżej 350 m n.p.m.

Najwyższa stawka płatności ONW wynosząca 320 zł na 1 ha przysługuje rolnikom prowadzącym swoją działalność na obszarach górskich, gdzie produkcja rolna jest utrudniona ze względu na niekorzystne warunki klimatyczne i ukształtowanie terenu. Do obszarów takich zaliczają się gminy i obręby ewidencyjne, w których ponad połowa użytków rolnych znajduje się na wysokości powyżej 500 m n.p.m.

Płatności ONW otrzymuje rolnik, który m.in. posiada przynajmniej 1 ha użytków rolnych, położonych na obszarach ONW, złoży w danym roku wniosek o przyznanie tych płatności – terminy są takie same, jak dla płatności bezpośrednich, a także zobowiąże się do przestrzegania wymogów i norm wynikających z Zasad Wzajemnej Zgodności (cross-compliance).

Wysokość przyznaných rolnikowi takich płatności zależy od wielkości powierzchni gruntów leżących na obszarach ONW. I tak, jeżeli rolnik użytkuje od 1 do 50 ha gruntów rolnych leżących na obszarze ONW, otrzyma takie płatności w pełnej wysokości. Natomiast, gdy powierzchnia gruntów leżących na obszarach ONW wynosi od 50 do 100 ha, wtedy taki rolnik otrzyma połowę podstawowej stawki tych płatności. Jeszcze mniej, bo 25% podstawowej stawki dopłat ONW otrzymają rolnicy, którzy prowadzą swoją działalność na obszarach o trudnych warunkach gospodarowania lub terenach górskich o wielkości od 100 do 300 ha.

Płatności ONW nie przysługują do powierzchni powyżej 300 ha.

Departament Komunikacji Społecznej ARiMR

Postulaty ŚIR

Wobliczu zaistniałej sytuacji po klęsce powodzi zarząd Świętokrzyskiej Izby Rolniczej wystąpił do Minister Pracy i Polityki Społecznej **Jolanty Fedak** o podjęcie działań ustawowych mających na celu uznanie rolników dotkniętych klęską powodzi jako bezrobotnych i przyznanie im statutu bezrobotnego, z prawem do zasiłku na okres 1 roku.

– Uważamy, że należy poszkodowanych rolników objąć specjalnym zasiłkiem, który pozwoli im godnie przetrwać czas, w którym nie będą uzyskiwali dochodów z gospodarstwa. Dobrym rozwiązaniem byłoby, tak jak po powodzi w 1997 roku, przyznanie rolnikom którzy ucierpieli w powodzi, statusu bezrobotnego i przyznanie rocznego zasiłku dla bezrobotnych – mówi **Ryszard Ciżła**, prezes Świętokrzyskiej Izby Rolniczej.

Zdaniem resortu pracy, poszkodowani rolnicy mogą jedynie skorzystać z możliwości zatrudnienia w ramach organizowanych przez lokalne władze samorządowe robót publicznych.

ŚIR

BEZPŁATNY TYTUŁ ROLNICZY

murator PROJEKTY

250 PROJEKTÓW

1509 1094 1100 02/2010 (6) – 122MPLANO BEZPŁATNY

Budynki inwentarskie, gospodarcze i usługowe

- stajnie i ujeżdżalnie
- obory, chlewnie i tuczarnie
- budynki garażowo-magazynowe
- budynki agroturystyczne
- budynki usługowe
- budynki mieszkalno-usługowe

NOWOŚĆ! Budynki dla drobiu

WIĄZARY BURKIETOWICZ

Murator PROJEKTY

Katalog budynków inwentarskich, gospodarczych i usługowych – półrocznik zawierający prezentacje projektów obór, chlewni, tuczarni i stajni oraz budynków gospodarczych, magazynowych i usługowych (domy weselne, sklepy, warsztaty samochodowe).

Porady i informacje dotyczące projektów: tel. 22 59 05 580, e-mail: projekty@murator.com.pl

Pełna oferta projektów na: www.projekty.murator.pl

rolnictwoonline.pl
baza danych dla rolników

murator
WYDAWNICTWO

Zamawianie publikacji:
tel. 22 59 05 555, fax 22 59 05 444
e-mail: klienci@murator.com.pl

Pomoc dla rolników – powodzian



Fot. Archiwum MRiRW

Pogoda w tym roku nie oszczędzała rolników: nawiedzały ich gradobicia, ulewne deszcze, powodzie i podtopienia, jak również susza. Bilans szkód jest dramatyczny. Producenci rolni, którym wielka woda zabrała domy, budynki rolnicze, maszyny, zniszczyła uprawy i spowodowała straty w zwierzętach gospodarskich mogą liczyć na wsparcie rządu.

W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 dodaliśmy nowe działanie „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych”.

O wsparcie z tego działania mogą wnioskować ci producenci rolni, w gospodarstwach których powstały określone szkody w wyniku działania niekorzystnych zjawisk atmosferycznych (powódź, osuwiska ziemi). Pomoc może być przyznana w przypadku gdy: wysokość szkód spowodowanych w gospodarstwie w uprawach rolnych, zwierzętach gospodarskich lub rybach, wynosi średnio powyżej 30 % średniej rocznej produkcji rolnej z trzech lat poprzedzających rok, w którym wystąpiła szkoda albo z trzech lat w okresie pięciolet-

nim poprzedzającym rok, w którym wystąpiła szkoda, z pominięciem roku o najwyższej i najniższej produkcji w gospodarstwie rolnym oraz gdy wysokość szkód w gospodarstwie w budynkach, budowlach, maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej, sadach lub plantacjach wieloletnich lub stadach podstawowych zwierząt gospodarskich wynosi nie mniej niż 10 tys. zł. Wysokość tych szkód musi być oszacowana przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce ich wystąpienia. Co ważne, w związku z wystąpieniem tej samej szkody w gospodarstwie pomoc może być przyznana tylko jeden raz.

Kwota pomocy będzie mogła wynieść do 130% wartości szkód w gospodarstwie w budynkach, budowlach, maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej, sadach lub plantacjach

wieloletnich lub stadach podstawowych zwierząt gospodarskich, jednak nie więcej niż 300 tys. zł, na jedno gospodarstwo w okresie realizacji Programu. Pomoc ma formę refundacji do 90% kosztów kwalifikowalnych poniesionych przez poszkodowanego producenta rolnego. Na wysokość przyznanej pomocy będzie również miała wpływ wysokość odszkodowania uzyskanego przez producenta rolnego za zniszczone środki trwałe od firm ubezpieczeniowych.

Dzięki tym pieniądzą i przy zaangażowaniu środków własnych, rolnicy będą mogli m.in. odbudować i odremontować budynki i budowle przeznaczone do prowadzenia produkcji rolnej, dotyczy to też budynków inwentarskich oraz służących do przechowywania sprzętu, produktów i środków do produkcji, pasz, zbiorów itp., wraz z wyposażeniem. Środki można będzie przeznaczyć na zakup stada podstawowego zwierząt gospodarskich, na odtworzenie sadów i plantacji wieloletnich, na infrastrukturę gospodarstw związaną z produkcją rolną. Dzięki temu działaniu rolnicy mogą też kupić nowe maszyny, urządzenia i wyposażenie do produkcji rolnej. Całkowity budżet działania „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych” wynosi 100 milionów euro. Przy założeniu kursu euro w wysokości 4 zł, szacowana średnia wysokość wsparcia na poziomie 100 tys. zł mogłaby być udzielona ok. 4 tys. gospodarstw.

Ponadto, w związku z powodziami, jakie objęły część kraju i zniszczyły wiele gospodarstw i przedsiębiorstw należących do wnioskodawców oraz beneficjentów programów mających

na celu rozwój obszarów wiejskich, pragnę podkreślić, iż istnieje możliwość zwolnienia beneficjentów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004–2006” oraz Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004–2006, z wykonania niektórych ze zobowiązań oraz zachowania przez beneficjenta prawa do całości lub części pomocy przed wypłatą i po wypłacie środków.

W związku z tym, chciałbym przypomnieć wnioskodawcom oraz beneficjentom działań w ramach PROW 2007–2013 i PROW 2004–2006, których wnioski o przyznanie pomocy bądź wnioski o płatność są rozpatrywane oraz beneficjentom SPO „Restrukturyzacja...” o następujących możliwościach: zwolnieniu z wykonywania niektórych zobowiązań lub zmianie terminu wykonania zobowiązań, przedłużeniu terminu wykonania czynności w toku postępowania w sprawie przyznania albo wypłaty pomocy oraz o przywróceniu terminu wykonania czynności w toku postępowania w sprawie przyznania pomocy albo wypłaty pomocy.

Poszkodowani rolnicy mogą również ubiegać się o pomoc m.in. w formie kredytów, umorzenia składek KRUS oraz o jednorazowe świadczenie pomocy społecznej.

Mam nadzieję, że nowe działania w ramach PROW 2007–2013 oraz pozostałe istniejące możliwości pomocy, pozwolą rolnikom na szybką odbudowę zniszczonych gospodarstw i odtworzenie produkcji rolnej.

MAREK SAWICKI
Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

**Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwa-
le wspólnie z Urzędem Marszał-
kowskim Województwa Podkar-
packiego, Podkarpackim Urzę-
dem Wojewódzkim, Podkar-
packą Izbą Rolniczą, Podkar-
packim Stowarzyszeniem Agro-
turystycznym „Gospodarstwa
Gościnne” i Podkarpacką Regio-
nalną Organizacją Turystycz-
ną po raz kolejny zorganizował
konkurs pn. „Najlepsze gospo-
darstwo agroturystyczne”.**

Niezmiennie celem konkursu jest wyłonienie najlepszego gospodarstwa świadczącego usługi agroturystyczne oraz promocja gospodarstw agroturystycznych naszego regionu. Konkurs popularyzuje najlepsze i najciekawsze sposoby prowadzenia działalności agroturystycznej, mobilizuje właścicieli gospodarstw agroturystycznych do poprawy jakości świadczonych usług oraz dopinguje mieszkańców wsi do tworzenia nowych gospodarstw agroturystycznych umożliwiających pozyskiwanie dodatkowych źródeł dochodów z działalności pozarolniczej. Konkurs promuje piękno podkarpackiej wsi oraz zachęca potencjalnych agroturystów do odwiedzenia podkarpackiego zakątka Polski.



W gospodarstwie państwa Drapałów

W tegorocznym konkursie, który trwał od czerwca do sierpnia br., rywalizowało osiemnaście gospodarstw agroturystycznych. Komisja oceniała komfort wypoczynku, gastronomię i pomysłowość w propagowaniu oferty gospodarstwa. Jury zwracało uwagę na urządzenie i estetykę gospodarstwa oraz urządzenie siedliska. Zwracało uwagę na ilość miejsc noclegowych oferowanych dla gości, wyposażenie pokoi, porządek i bezpieczeństwo oraz na architekturę zieleni i ogólny styl obiektu. Jury oceniało także atrakcyjność oferty pobytu dla gości zwracając uwagę na przygotowane przez gospodarzy programy dla gości, uatrakcyjniające pobyt w gospodarstwie. Brano pod uwagę nie tylko proponowane rozrywki, ale też ich cenę. Uwadze komisji nie umknęły również inwestycje związane z prowadzoną działalnością. Znaczenie w ostatecznej punktacji przyznanej danemu gospodarstwu odgrywały też usługi żywieniowe proponowane przez gospodynię domu. Komisja zwracała uwagę na to, czy w ofercie gastronomicznej gospodarstwa uwzględniane są produkty pochodzące z własnego gospodarstwa, czy w gospodarstwie promuje się dziedzictwo kulinarne oraz czy istnieje możliwość zamówienia przez agroturystę np. diety specjalnej. Komunikatywność i znajomość języka obcego traktowano jako dodatkowy atut gospodarstwa.

Podobnie jak w latach poprzednich, wizytowane gospodarstwa proponowały bardzo różnicowaną ofertę agroturystyczną. Wybór najlepszego gospo-

darstwa był bardzo trudny. Ostatecznie jednak kapituła konkursu zdecydowała, że laureatem tegorocznego konkursu zostało gospodarstwo „Zakucie” prowadzone przez Olimpię i Dariusza Wilczków w miejscowości Dalio-
wa w powiecie krośnieńskim. W dwudziestohektarowym gospodarstwie rolnym turyści mogą nie tylko podpatrzeć pracę gospodarza na roli, ale też mogą zaprzyjaźnić się z danielami, które z końmi rasy konik polski mieszkają razem we wspólnej wiacie. Goście w gospodarstwie często sami łowią pstrągi, które potem gospodyni w odpowiedni sposób przyrządza. Gdy w trakcie pobytu gości nie dopisuje pogoda, pani Olimpia, z zawodu nauczycielka, organizuje w świetlicy, urzą-

dzonej w stylu łemkowskim, warsztaty rękodzieła artystycznego, które są bardzo popularne zwłaszcza wśród wypoczywających w gospodarstwie dzieci. Dzieci malują akwarelami „na kamieniu”, poznają technikę malowania na szkle oraz technikę batikową, przy pomocy której gospodyni uczy gości malować pisanki łemkowskie. Gospodarze znają język łemkowski oraz włoski, angielski i niemiecki.

Dwie równorzędne drugie lokaty otrzymały gospodarstwa prowadzone przez Elżbietę i Janusza Starzaków z Cieplic w powiecie przeworskim oraz Beatę i Marka Kołodziejów z Dźwiniacza Dolnego w powiecie

bieszczadzkim. Agroturysty, którzy lubią grzybobranie, łowienie pstrągów i ciszę lasu, powinni koniecznie wybrać się do gospodarstwa „W Zielonym Międzyzasiu” w Cieplicach. Gospodyni oprócz wysmienitej kuchni proponuje turystom warsztaty rękodzieła ludowego i ma mnóstwo pomysłów na spędzenie wolnego czasu. Ostatnio wydała zbiór baśni i legend, które dotychczas znali tylko najstarsi mieszkańcy tamtych okolic.

Każdy, kto lubi jazdę konną, powinien koniecznie odwiedzić gospodarstwo państwa Kołodziejów w Dźwiniaczu Dolnym. Gospodarze oprócz koni hodują krowy rasy simentalskiej. Mają dwunastohektarowe gospodarstwo. Posiłki, które oferuje gościom gospodyni, są przygotowywane według oryginalnych tradycyjnych receptur. Turysta może zjeść pieczony w piecu chleb, kaszankę i żur podawany w bochenkach chleba. Położenie gospodarstwa sprawia, że latem Dźwiniacz jest rajem dla zbieraczy grzybów, jagód, ziół oraz wędkarzy, a zimą świetnym miejscem dla narciarzy. W okolicy są wspaniałe warunki do uprawiania lotniarstwa, turystyki pieszej i rowerowej. Gospodarze organizując czas gościom proponują wycieczki na Ukrainę, a zimą organizują kuligi.

Zwolennicy narciarstwa powinni również odwiedzić gospodarstwo „Nad Stawem” Marii i Zbigniewa Hańczyków w Weremieniu, w powiecie leskim. Bliskość wyciągu narciarskiego sprawia, że gospodarze zimą nie narzekają na brak gości. Latem

Beata i Marek Kołodziej w oryginalny sposób witają gości



Anna i Adam Pikula poczynili duże inwestycje w gospodarstwie

Najlepsze gospodarstwa agroturystyczne na Podkarpaciu

gospodarze oferują przejażdżki bryczką, w gospodarstwie są stawy, miejsce na ognisko i grill. Wspólnie z gospodarstwami „U Kaszuba” Adama Zacharyasza w Dąbrowicy z powiatu leżajskiego oraz gospodarstwem „Hajstra” Macieja Morawskiego z Huty Polana w powiecie jasielskim kapituła konkursu przyznała jedno z trzech równorzędnych trzecich miejsc w tegorocznym konkursie. Leżajskie gospodarstwo „U Kaszuba” proponuje wypoczynek na wsi przy rzece Złota, która wpływa do Zalewu Ożanna. Goście wypoczywający w gospodarstwie mogą korzystać ze sprzętu sportowego: pontonów, rowerów wodnych, łódek. Do dyspozycji mają zaciszne miejsce do grillowania nad rzeką, dzieci gości natomiast mogą korzystać z placu zabaw, grać w siatkówkę i koszykówkę. Z kolei właściciele gospodarstwa „Hajstra” w Hucie Pola-

na są jedynymi mieszkańcami tej miejscowości, położonej w centrum Magurskiego Parku Narodowego. Położenie gospodarstwa oraz proponowane przez gospodarza atrakcje stwarzają idealne warunki wypoczynku dla osób marzących o ciszy, spokoju i bezpośrednim kontakcie z przyrodą.

Jury konkursu przyznało także trzy wyróżnienia. Za estetykę w gospodarstwie doceniło gospodarstwo Marii Drapały w Sieniawie w powiecie przeworskim, za wysoki standard świadczonych usług wyróżnienie przyznało Marii i Tadeuszowi Myrtom z Rymanowa Zdroju oraz za inwestycje związane z działalnością agroturystyczną wyróżniło Annę i Adama Pikulów z miejscowości Rabe w powiecie bieszczadzkim.

Lucyna Rudny
Podkarpacka Izba Rolnicza

CENTRALA NASIENNA Sp. z o.o. w SIERADZU



98-200 Sieradz ul. POW 30
tel. (043) 8271331 (043) 8224357
(Filia) - 98-100 Łask ul. Żeromskiego 74
tel./fax (043) 6752209, (043) 6752055, 0664 143229
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

Oferta handlowa – jesień 2010

I Sadzeniaki ziemniaka

- bardzo wczesne: Arielle, Colette, Denar, Lord, Impala, Irys, Miłek, Justa, Wiwiana (nowość!).
- wczesne: Biła, Bellarosa, Natasha, Owacja, Wineta,
- średnio wczesne: rga, Tajfun, Satina, Sante.
- średniopóźne: Bryza, Jelly.
- inne odmiany hodowli krajowych i zagranicznych.

II Zboża ozime

- pszenica: Bamberka, Bogatka, Mewa, Muszelka, Tonacja, Zyta, Lincoln, Figura, Tabasco (nowość!).
- pszenżyto: Algoso, Baltiko, Borwo, Grenado, Moderato, Sorento, Todan, Tulus,
- pszenżyto: Dańkowskie Złote, Dańkowskie Diament, Daran, Balistic F1, Palazzo F1, Visello F1,
- jęczmień: Lomerit (wielorzędowy), Metaxa (dwurzędowy) nowość!

III Trawy

- mieszanki trawnikowe, drogowe i pastewne,
- nasiona traw.

IV Inne rolnicze

- motylkowate drobnonasienne: koniczyny, lucerny, seradela,
- strączkowe: grochy, łubiny, wyki, bobik,
- pozostałe: gorczyca, rzepa ściemiskowa, rzepik, słonecznik, kukurydza, facelia, mieszanki poplonowe.

V Prowadzimy kontraktację upraw nasiennych

- traw: rajgrasów (włoski, holenderski, angielski), kostrzew (czerwona, trzciniowa, łąkowa), wiechlina łąkowej,
- zbóż i ziemniaków,
- innych (facelii błękitnej, koniczyny czerwonej, gorczycy, łubinów, grochów, wyki).

**Gwarantujemy wysoką jakość i konkurencyjne ceny
ZAPRASZAMY !!!**

Straż dla Zwierząt w Polsce to pierwsza w Polsce jednostka mundurowa, która podejmuje zgłaszane interwencje związane z okrucieństwem i znęcaniem się nad zwierzętami. Stowarzyszenie zostało założone w 2005 roku w Warszawie przez grupę ludzi wrażliwych na cierpienie zwierząt, w Łodzi działa od roku 2006.

W 2007 roku nasze Stowarzyszenie zyskało status Organizacji Pożytku Publicznego, co potwierdza potrzebę podejmowanych przez nas działań. Straż dla Zwierząt w Polsce jest zarejestrowana przez Sąd Rejonowy m. st. Warszawy XIII Wydział Krajowego Rejestru Sądowego pod nr. 0000248947.

Utrzymujemy się jedynie z darowizn firm, osób prywatnych i dotacji. Wszyscy członkowie Straży są wolontariuszami i nie otrzymują wynagrodzenia za pracę związaną z pomocą i ratowaniem zwierząt. Podejmują działania z potrzeby serca i miłości do zwierząt.

Zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia, celem naszym jest:

- działanie na rzecz humanitarnego traktowania zwierząt, ich poszanowania, objęcia ochroną i otoczenie opieką,
- kształtowanie właściwego stosunku do zwierząt,
- działanie na rzecz ochrony środowiska,
- zwalczanie przejawów znęcania się nad zwierzętami,
- działanie w ich obronie i niesienie im pomocy,
- aktywne działanie w zakresie przestrzegania praw zwierząt.

Jesteśmy członkiem organizacji WSPA (World Society for the Protection of Animals) i RSPCA (The Royal Society for the Prevention of Cruelty to Animals) znanych na całym świecie organizacji zwalczających przejawy znęcania się nad zwierzętami i szerzących humanitarną edukację wśród społeczeństwa. Nawiązało również współpracę z organizacją charytatywną Dogs Trust z Wielkiej Brytanii.

W chwili obecnej funkcjonuje 5 jednostek Straży dla Zwierząt w Polsce umiejscowionych w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Wałbrzychu i Wrocławiu.

STRAŻ DLA ZWIERZĄT MA PRAWO:

1. Współdziałać z właściwymi instytucjami państwowymi i samorządowymi w ujawnianiu oraz ściganiu prze-

stępstw i wykroczeń określonych w Ustawie o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. oraz przepisach wykonawczych do ustawy.

2. Wykonywać prawa pokrzywdzonego, tj. uczestniczyć w postępowaniach przygotowawczych oraz występować przed sądem jako oskarżyciel posiłkowy lub powód cywilny, a przed sądem grodzkim ds. wykroczeń jako oskarżyciel publiczny.

3. Składać wniosek o odebranie zwierzęcia na okres czasowy w przypadku, gdy zwierzę jest rażąco zaniedbywane lub okrutnie traktowane.

4. W przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela

W Polsce każdego dnia łamane są prawa zwierząt. Straż dla Zwierząt stara się zrobić wszystko, aby zapobiec okrucieństwu wobec tych, którzy sami nie mogą się bronić. W latach 2008–2009 Okręg Łódzki Straży dla Zwierząt przeprowadził 270 interwencji, co pokazuje, jak duża jest skala problemu maltretowanych zwierząt.

Ludzie trzymają zwierzęta w koszmarnych warunkach. Są brudne i często nie mogą się nawet swobodnie poruszać. Porzucone przez właścicieli blakają się samotnie po ulicach i osiedlach.

Niechciani i bezbronni wyrzucają się do pojemników na śmieci. Nie karmione popadają w stan skrajnego wyczerpania. Nie każde zwierzę jest w stanie to przetrwać i wrócić do zdrowia.

Wśród interwencji podejmowanych przez Okręg Łódzki mieliśmy m.in.:

- wycieńczone zwierzęta domowe, często będące w stanie wyczerpania i odwodnienia, skrajnie wychudzone,
- porzucone na prywatną działkę stado świnek morskich (14 sztuk),



Na straży zwierząt



lub opiekuna zagraża jego życiu, odebrać mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta).

5. W przypadku konieczności bezwzględnego uśmiercenia w celu zakończenia cierpienia zwierzęcia, stwierdzić potrzebę jego uśmiercenia. Strażnik ma bezwzględny obowiązek we wszystkich swoich działaniach kierować się zasadami wynikającymi z postanowień statutu Stowarzyszenia.

- kotkę, która okociła się w pojemniku na używaną odzież,
- zwierzęta gospodarskie przetrzymywane w fatalnych warunkach, spętane i bez dostępu do czystej wody w zalegających odchodach,
- zwierzęta zamykane w samochodach lub na balkonach podczas upalnej pogody,
- interwencje z udziałem zwierząt rannych w wypadkach drogowych,
- ranne ptaki,

- zwierzęta dzikie, które znalazły się na terenie zamieszkałym przez ludzi,
- zwierzęta egzotyczne, trzymane w nieodpowiednich warunkach lub te, które wymknęły się z pod opieki właściciela.

Zajmujemy się też zwalczaniem handlu zwierzętami w miejscach do tego nie wyznaczonych oraz weryfikacją stanu zdrowia zwierząt wystawianych do sprzedaży na giełdach i targowiskach.

Inspektorzy Straży dla Zwierząt wciąż poszerzają swoją wiedzę. W 2009 roku uczestniczyli w szkoleniu w siedzibie Ośrodka Szkoleniowego Mazowieckiego Zarządu Okręgowego PCK z zakresu „Podstawowego Kursu Pierwszej Pomocy”, oraz w szkoleniu zorganizowanym przez członków RSPCA z zakresu zasad interwencji i dobrostanu zwierząt.

Zamierzeniem członków Okręgu Łódzkiego Straży dla Zwierząt w Polsce na najbliższy czas jest remont nowego biura, który jednak wymaga ogromnych nakładów finansowych. Zwracamy się do wszystkich wrażliwych na krzywdę zwierząt ludzi o pomoc i wsparcie

w realizacji naszych zamierzeń. Chcemy, aby w naszym biurze znalazło się miejsce, w którym potrzebujące opieki i leczenia zwierzęta będą mogły dojechać do zdrowia i sił, a następnie trafić do nowych domów. Wszystkie osoby, które zechciałyby wesprzeć nas w tym trudnym i kosztownym przedsięwzięciu, prosimy o pomoc.

Wpłaty prosimy dokonywać na nasze konto:
Straż dla Zwierząt w Polsce
Bank Zachodni WBK S.A.;
17 O. Warszawa
94 1090 1753 0000 0001 1334 0670
z dopiskiem DAROWIZNA
- REMONT BIURA

www.strazdlazwierzat.lodz.pl

Agnieszka Rutkowska
Komendant Okręgu Łódzkiego
Straży dla Zwierząt w Polsce

Agencja Rynku Rolnego ma już 20 lat. Została bowiem powołana w 1990 roku, aby prowadzić działania stabilizujące sytuację na rynkach rolnych i do dziś realizuje je z korzyścią zarówno dla producentów żywności, jak i jej konsumentów. Centralne jubileuszowe obchody 20-lecia tej największej rolniczej agencji płatniczej odbyły się 22 września w hotelu Warszawa, a ich gospodarzem był Władysław Łukasik – obecny prezes ARR.

Z tej też okazji oprócz uroczystej gali została zorganizowana również konferencja „Agencja Rynku Rolnego – przeszłość – teraźniejszość, przyszłość”, której uczestnicy dyskutowali na temat Wspólnej Polityki rolnej w kontekście sytuacji na rynkach rolnych w Polsce oraz perspektyw produkcji rolniczej w Polsce i roli, jaką ma do spełnienia Agencja Rynku Rolnego.

– W ciągu 20 lat nie zmieniły się realizowane przez ARR cele, natomiast istotnie ewoluowały – w ślad za potrzebami rolnictwa oraz sytuacją na rynkach rolnych – formy i zakres stoso-



Jubileusz ARR



wanych przez Agencję instrumentów i działań. Dzięki sprawnemu działaniu oraz ciągłemu doskonaleniu organizacji pracy, ARR posiada ugruntowaną pozycję zarówno w kraju, jak i wśród partnerów

zagranicznych, w tym agencji płatniczych Unii Europejskiej. Jest to przede wszystkim efekt pracy i zaangażowania kompetentnego zespołu pracowników, którym przy okazji jubileuszu pragnę serdecznie podziękować – mówi **Władysław Łukasik**.

W uroczystościach oprócz pracowników byłych i obecnych ARR uczestni-

czyli również parlamentarzyści, przedstawiciele świata rolniczej nauki, organizacji rolniczych oraz resortu rolnictwa na czele z jego szefem **Markiem Sawickim**.

Był czas na wspomnienia, gratulacje i wystąpienia zaproszonych gości. Przedstawiciele instytucji współpracujących z Agencją otrzymali pamiątkowe medale wybite z okazji 20-lecia ARR (również Krajowa Rada Izby Rolniczych), a wyróżniający się pracownicy odznaczenia resortowe. Natomiast Agencja została nagrodzona rozszerzoną certyfikacją ISO.

W święcie, którego głównym bohaterem była Agencja Rynku Rolnego uczestniczyli również przedstawiciele samorządu rolniczego na czele z **Wiktorem Szmulewiczem**, prezesem KRIR.

Izbowi działacze oprócz gratulacji z okazji okrągłej rocznicy istnienia ARR przekazali również na ręce prezesa Łukasika pamiątkową statuetkę KRIR.

Postęp biologiczny w produkcji roślinnej

Obniżenie plonów w bieżącym roku bez wątplenia spowodowane jest anomaliami pogodowymi wywołanymi globalnymi zmianami klimatu. Tak Polskę, jak i inne kraje na kuli ziemskiej dotykają na przemian przewlekłe susze, bądź przewlekłe, o różnej intensywności, deszcze skutkujące klęskami powodzi. Innym dotykającym rolnictwo zjawiskiem atmosferycznym są gwałtowne zmiany temperatury skutkujące gwałtownymi, niszczycielskimi dla upraw rolniczych, ruchami mas powietrza, często połączonymi z opadami gradu.

Przy technicznych niedostatkach infrastruktury hydrologicznej gwałtownie zmieniające się warunki atmosferyczne i klimatyczne utrudniają produkcję rolniczą, w szczególności produkcję roślinną, ze względu na niedobór bądź nadmiar opadów. Należy przy tym wspomnieć, że krajowa produkcja roślinna prowadzona jest na obszarze 16,2 mln ha użytków rolnych, w tym na 12,1 mln ha gruntów ornych (dane GUS za 2009). Obszar użytków rolnych w Polsce charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem zarówno warunków glebowych, jak i klimatycznych (temperatura, przymrozki, roczne opady atmosferyczne, pokrywa śnieżna) determinujących długość okresu wegetacji. Rośliny uprawne reagują na warunki glebowo-klimatyczne wysokością i jakością plonu oraz odpornością na stesy biotyczne. Dzięki szerokim zdolnościom adaptacyjnym rośliny są w stanie dostosować się do warunków środowiska. Zdolności adaptacyjne roślin są poszerzane przez człowieka w procesie hodowlanym. Rozwój hodowli staje się nie tylko coraz szybszy, ale i droższy ze względu na stosowanie nowoczesnych metod badawczych w naukach przyrodniczych.

Należy pamiętać, że głównym wyzwaniem dla rolnictwa w warunkach ciągłych zmian klimatycznych jest zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego. W przyszłości nasze pola uprawne muszą produkować więcej żywności przy zmniejszonym zużyciu wody i energii z paliw kopalnych. Odmiany roślin uprawnych, przystosowane do zmieniających się warunków wzrostu i rozwoju, są istotnym elementem tej strategii. Przy dość gwałtownie zmieniających się warunkach środowiska jest niemożliwe wyhodowanie odmiany, dla przykładu obojętnie jakiego gatunku zboża, aby w swoim genotypie zawierała przeciwstawne cechy, np. aby jednocześnie była odporna na suszę i porażenie. Tworzenie nowych odmian dla zmiennych warunków klimatu jest niezwykle trudne, pracochłonne, a co za tym idzie, generuje wysokie koszty hodowli ze względu na stosowanie nowoczesnych technologii.

Zmiany klimatu powodują, że w strategii hodowli roślin coraz ważniejszą rolę będą odgrywać prace nad znalezieniem źródeł genetycznej odporności roślin uprawnych na choroby, szkodniki i niesprzyjające czynniki środowiska ograniczające plonowanie oraz ich praktyczne wykorzystanie do wyhodowania nowych odmian. Prace selekcyjne tego typu nie są wprawdzie niczym nowym w hodowli, jednak szybkość następujących zmian w środowisku wymaga ich znacznej intensyfikacji i wzrostu efektywności. Kontrola genetyczna reakcji roślin na stesy, szczególnie klimatyczne, jak np. susza jest złożona i dotychczasowe wysiłki hodowców roślin usiłujących wyselekcjonować lepiej przystosowane odmiany

na podstawie fenotypu uwieńczone były ograniczonym sukcesem. Tylko identyfikacja i izolacja genów roślinnych odpowiedzialnych za np. efektywną gospodarkę wodą lub składnikami mineralnymi czy odpornością na choroby i szkodniki pozwala na ich wbudowanie w genom roślinny przy pomocy metod biotechnologicznych, następnie selekcję najodpowiedniejszej formy, wyhodowanie i wykorzystanie nowej odmiany w uprawie. Podobnie równie istotnym zagadnieniem dla hodowli wobec przesuwania się na północ upraw roślin, „krótkiego dnia” (soja, kukurydza, słonecznik) jest poznanie genetycznych uwarunkowań sterujących sukcesją faz rozwojowych. Wielkie firmy biotechnologiczne w ciągu ostatnich czterech lat zgłosiły do opatentowania geny warunkujące odporność na suszę, zasolenie, zatapianie i inne czynniki środowiska, których wpływ na plonowanie będzie coraz większy w miarę postępującego ocieplania się klimatu.

i zmieniający się klimat



Prof. E. Arseniuk podczas Dnia Otwartych Drzwi w IHAR-PIB z rolnikami na poletkach doświadczalnych pszenicy ozimej

W mediach nazwano to patentami na „odporne na klimat” rośliny GMO (Patents for climate-proof GM crops). Praktyka ta stawia bariery finansowe przed innymi hodowcami, których dostęp do tych nowych technologii będzie ograniczony, co budzi duże kontrowersje. Nowe, proponowane przez naukę, metody tworzenia zmienności genetycznej i jej wykorzystania w hodowli stanowią duże wyzwanie dla całego przemysłu nasiennego a także wywołują olbrzymi rezonans społeczny. Społeczeństwo z jednej strony nawołuje do zakazu uprawy roślin zmodyfikowanych genetycznie, z drugiej strony tworzą się nurtu, ugrupowania społeczne i rolnicze, jak np. Stowarzyszenie „Koalicja Na Rzecz Nowoczesnego Rolnictwa” o przeciwstawnym dążeniu. Te ostatnie, działając racjonalnie poprzez rzeczową dyskusję, mają na celu przede wszystkim szerzenie rzetelnej informacji na temat GMO wśród producentów rolnych. W IHAR-PIB i innych jednostkach naukowych prowadzone są badania

o możliwości koegzystencji w rolnictwie odmian uzyskanych drogą wykorzystania klasycznej rekombinacji genetycznej i odmian wyhodowanych na drodze transformacji genetycznej, tzw. odmian transgenicznych bądź odmian genetycznie zmodyfikowanych. Upływie jednak jeszcze trochę czasu, zanim otrzymamy wyniki tych badań.

Niezależnie od kontrowersji, jakie wywołuje generowana przez naukę wiedza i wynikające z niej innowacje, uzyskiwane wyniki pozwalają stawiać czoła współczesnym wyzwaniom cywilizacyjnym i przyrodniczym. Społeczeństwa domagają się żywności o wysokich parametrach jakościowych, tzw. żywności funkcjonalnej, która nie tylko żywi, ale i leczy. Współczesne gospodarki, w szczególności krajów ekonomicznie i społecznie rozwiniętych, zgłaszają zapotrzebowanie na surowce roślinne o różnych właściwościach, przeznaczane na różne cele. Z kolei współczesne społeczeństwa dążą do podniesienia jakości życia przez poprawę jakości odżywiania się i stanu środowiska naturalnego. Produktów roślinnych w formie pierwotnego surowca na cele żywnościowe i nieżywnościowe dostarcza rolnik i rolnictwo. Wiedza generowana w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – Państwowym Instytucie Badawczym i pokrewnych tematycznie jednostkach naukowych pozwala uszlachetniać produkt roślinny wykorzystywane następnie w biogospodarce. Stąd wzrasta rola postępu biologicznego jako proekologicznego sposobu intensyfikacji produkcji rolniczej.

Prof. dr hab. Edward Arseniuk
Instytut Hodowli
i Aklimatyzacji Roślin
– Państwowy Instytut Badawczy
Radzików, 05-870 Błonie

Prof. dr hab. Edward Arseniuk
Instytut Hodowli
i Aklimatyzacji Roślin
– Państwowy Instytut Badawczy
Radzików, 05-870 Błonie

Już po raz dwunasty na lotnisku w Bednarach koło Poznania odbyła się XII Międzynarodowa Wystawa Rolnicza AGRO SHOW. Organizatorem tej rolniczej ekspozycji, która należy do największych tego typu imprez targowych w Europie, jest Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych.

W tym roku dopisała zarówno pogoda, jak i wystawcy. W ostatni bowiem weekend września swoje firmy prezentowało 640 wystawców, w tym aż 80 przedsiębiorstw z zagranicy, między innymi z USA, Włoch, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Łotwy, Francji, Holandii, Niemiec, Austrii, Czech, Słowenii, Bułgarii, Danii, Litwy, Ukrainy. Wśród wystawców nie zabrakło też Krajowej Rady Izb Rolniczych. Goście zwiedzający wystawę na stoisku KRIR mogli otrzymać aktualne wydawnictwa i zbiorowe oraz miesięcznik „Polska Wieś”, a także porozmawiać z pracownikami Biura Krajowej Rady Izb Rolniczych w Warszawie oraz Wielkopolskiej Izby Rolniczej na temat wdrażanych obecnie przez resort rolnictwa programów w ramach PROW



2007–2013 i na temat problemów, z jakimi obecnie borykają się mieszkańcy wsi.

Jak zwykle największym zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się pokazy prac polowych, w których wzięło udział 50 maszyn rolniczych – 17 opryskiwaczy, w tym 5 samojezdnych, 25 nowości i 8 ładowaczy teleskopowych i ładowarek czołowych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się turnieje

sprawnościowe i konkursy wiedzy dla uczniów szkół rolniczych oraz dla rolników. W piątek w konkursie dla szkół rolniczych wzięło udział 18 placówek oświatowych. I miejsce zajął Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie. II miejsce – Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego z Dobryszyc, natomiast III miejsce przypadło Zespołowi Szkół Rolniczych i Technicznych z Powodowa.

Natomiast w sobotnim turnieju sprawnościowym dla rolników I miejsce zdobył Robert Kobylński z Makowa Mazowieckiego, drugi był Łukasz Świdorski z Kwilicza, a III miejsce wywalczył Sławomir Banasiak z Radziejowa Kujawskiego. W niedzielę zaś tryumfował Paweł Kochalski z Ukorz, który wyprzedził Karola Kominiarza z Przemętu i Łukasza Młocickiego z Kołczyna.

Po raz pierwszy na Agro Show odbyło się podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu na Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. Zwycięzcami w kategorii gospodarstw indywidualnych i zdobywcami głównej nagrody w tym roku zostali Małgorzata i Wojciech Musiałowie z Niecieczy w woj. małopolskim. Nagrodę zaś ufundowaną przez zarząd Krajowej Rady Rolniczych za dbałość o bezpieczną pracę w gospodarstwie o wielokierunkowej produkcji rolniczej otrzymało gospodarstwo Dionizji i Tadeusza Grygierów z Zakrzewic, województwo wielkopolskie.

O współpracy

Na targach Polagra Food w Poznaniu 13 września zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych podpisał ze Związkiem Rzemiosła Polskiego porozumienie o współpracy.

KRIR oraz Związek zadeklarowały współpracę między innymi w zakresie pisania, występowania i realizowania programów odpowiadających realizowanym przez nich celom i zadaniom, a także wzajemnego wykorzystania swoich nazw przez KRIR i Związek w celach marketingowych oraz wzajemnego udostępniania stron www do zamieszczania informacji o współpracy, a także współorganizowania szkoleń i spotkań informacyjnych.

KRIR i Związek zobowiązały się również do wzajemnego informowania o planowanych akcjach informacyjnych z zastrzeżeniem braku obowiązku uczestniczenia we wskazanych akcjach przez którąkolwiek ze stron.

Rolnicy obserwują rosnące ceny skupu zbóż i czekają na najbardziej korzystny moment, by sprzedać plony. W połowie sierpnia za pszenicę konsumpcyjną płacono nawet 651 złotych za tonę, co było ceną o 40 procent wyższą niż w zeszłym roku. Rynek europejski wycykiwał również na sygnały dotyczące poziomu plonów u największych eksporterów poza Starym Kontynentem. Dane są uspokajające, a zasoby rezerwy zbożowej pozwalają spokojnie patrzeć na rynek.

Pojawiły się jednak opinie, że rolnicy specjalnie zwlekają ze sprzedażą w nadziei na wyższy zysk. Jednak od naszych producentów niewiele zależy – uważa **Herbert Czaja**, prezes Izby Rolniczej w Opolu.

– Rolnicy w dzisiejszych czasach nie mają żadnego wpływu na to, kto i za ile zechce kupić ich zboże. Nie są na tyle zorganizowani, nawet jeśli cho-

dzi o wielkie gospodarstwa i dzierżawców. Kilkutysięczne grupy producentów nie stanowią dla rynku światowego żadnego antidotum, żadnej przeciwwagi. Nie jest to partnerstwo, które jest w stanie dyktować warunki na rynku. Cena to jest jednak kwestia pogody, plonów i biznesu, który steruje albo gra na rynku – uważa Czaja. Prezes przypomina, że w 2007

roku wywindowano ceny, co dla wielu było idealną sytuacją. Rolnicy również dzisiaj chcieliby mieć około 600 złotych za tonę i żeby ta cena była stabilna. Skoro rynek dyktuje warunki, każdy chciałby dobić do tych rekordowych notowań, bo niektóre punkty skupu maksymalnie płaciły wówczas 1000 złotych. Od tego czasu było już tylko mniej.

Zdaniem prezesa Izby Rolniczej w Opolu, rolnik obecnie nie może odrobić strat. Żeby tak się stało, cena zbóż musiałaby podnieść się 3-krotnie. To dopiero mogłoby zrekomensować straty z 2008 i 2009 r. Rynek wywindował ceny po to, żeby za pół roku pod-

nieść ceny nawozów i innych środków produkcji nawet o 300 procent.

W tym roku zbóż będzie w Polsce znacząco mniej – mówi prezes Izby Rolniczej w Opolu. Według ostrożnych szacunków, to połowa tego, co w ubiegłym roku. Nawet gospodarstwa, które nie były zalane, mają niskie plony. W gorszej sytuacji są tereny, które ucierpiały w powodzi i przez ulewne deszcze. „W poprzednich latach pszenica konsumpcyjna była nawet po 700 złotych, a koszty produkcji i nawozów były mniejsze. Dzisiaj te koszty są wywindowane. Nie jesteśmy poważnym graczem na globalnym rynku i kto inny zarabia” – dodaje Czaja.

Dodajmy, że notowany w ostatnim czasie wzrost cen zbóż na rynkach terminowych wynikał z obaw o ich zbiory w Europie. Komisja Europejska oceniła jednak, że Unia Europejska posiada wystarczający poziom zapasów ziarna z dobrych zbiorów w latach poprzednich. Jednocześnie (wg informacji FAPA) u pozostałych najważniejszych eksporterów zbóż (m.in. w USA i Argentynie) zbiory zapowiadają się dobrze, znaczne są również zapasy. Te przesłanki w najbliższym czasie powinny sprzyjać unormowaniu sytuacji na europejskim rynku zbożowym.

Izba Rolnicza w Opolu

Co z tym zbożem?



Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe HETMAN Sp. Z o.o.

NIEODPŁATNY ODBIÓR I UTYLIZACJA PADŁYCH ZWIERZĄT *

UNIESZKODLIWIANIE ODPADÓW POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

TELEFONY KONTAKTOWE CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

DO NAS WSZĘDZIE BLISKO DZWOŃ - tel. 24 282 16 53, 56 683 25 62, kom. 662 041 241

PUNKTY DYSPOZYCYJNE

SPALARNIE ODPADÓW
ZWIERZĘCYCH OLSZÓWKA
87-400 GÓLUB-DOBRYŃ
TEL. 56 683 25 62, KOM. 515 204 663

ZAKŁAD POŚREDNI
SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE
89-400 SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE
TEL. 52 388 22 28, KOM. 515 204 646

ZAKŁAD POŚREDNI UNIN
08-400 GARWOLIN
TEL. 25 683 05 29, KOM. 515 204 645

BAZA ECHNICZNA
- BEDLNO 24
99-311 BEDLNO
TEL/FAX. 24 282 15 53

ZAKŁAD UTYLIZACJI FALBORZ
87-880 BRZEŚĆ KUJAWSKI
TEL. 54 252 13 87

PUNKT DYSPOZYCYJNY FLORIANÓW
99-311 BEDLNO
TEL. 24 282 16 53, KOM. 662 041 241

PUNKT DYSPOZYCYJNY
ANTONIEWO
89-310 ŁABISZYN
TEL. 52 384 44 43

ZAKŁAD POŚREDNI
FRANCISZKOWO
09-300 ŻURMIN
TEL. 23 676 76 09

*- Przedsiębiorstwo działa zgodnie z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego dotyczących pomocy publicznej na utylizację padłych zwierząt art. 16 rozporządzenia Komisji (WE) 1857/2006

- w zakresie prawa krajowego dofinansowanie kosztów utylizacji padłych zwierząt jest udzielone na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009r. W sprawie niektórych zadań ARIMR (Dz. U. Nr. 22 poz. 121 z późn. zm.)

Działając z myślą o Polskim Rolnictwie oferujemy:

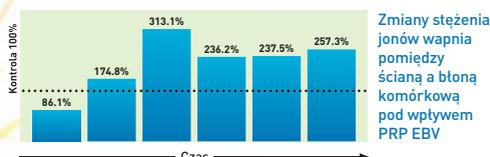
- Szybkie terminy odbiorów
- Wyspecjalizowane środki transportu zapewniające łatwy i szybki załadunek
- Pełny monitoring padłych przeżuwaczy w zakresie badań na BSE
- Profesjonalną i wyspecjalizowaną kadrę, zapewniającą fachową obsługę

HETMAN Sp. z o.o., Florianów 24, 99-311 Bedlno, Tel./fax: 24 282 16 53, www.hetman.pl, email: hetman@hetman.pl

Zwiększ kapitał obronny swoich upraw!

PRP EBV to roztwór fizjostymulujący, opracowany zgodnie z technologią MIP* przez PRP Technologies, na bazie kluczowych związków mineralnych. W wyniku stosowania produktu, rzeczywisty kapitał obronny rośliny ulega wzmocnieniu, co powoduje wzrost jej wytrzymałości na

różnorodne stresy występujące w czasie jej rozwoju. Wskutek swojego działania stymulującego, PRP EBV wspomaga procesy wymiany zachodzące między rośliną a środowiskiem – w tym z glebą, co zapewnia odpowiedni poziom i jakość plonowania.



Zmiany stężenia jonów wapnia pomiędzy ścianą a btoną komórkową pod wpływem PRP EBV



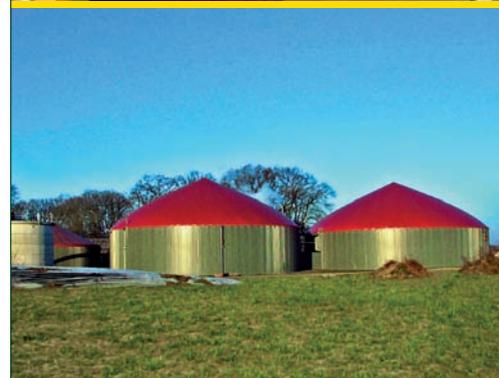
www.prp-technologies.eu

PRP TECHNOLOGIES



40 LAT DOŚWIADCZENIA
W CAŁEJ EUROPIE

ZBIORNIKI ŻELBETOWE
DLA BIOGAZOWNI,
ZBIORNIKI DLA
OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW,
ZBIORNIKI I SILOSY
NA WSZELKIE MATERIAŁY
PŁYNNE I SYPKIE.



ul. Budowlana 17
41-100 Siemianowice Śl.
Tel.: (0048) 32/203-08-02
Fax: (0048) 32/203-92-22

WSPÓŁPRACUJEMY Z UZNANYMI
FIRMAMI OD TECHNOLOGII BIOGAZU!

www.wolfssystem.com

Dotowane ubezpieczenia rolne

Pełne ubezpieczenie za połowę ceny

Tylko połowę składki ubezpieczeniowej zapłacą rolnicy, którzy zdecydują się na wykup dotowanego ubezpieczenia upraw lub zwierząt gospodarskich w PZU. Resztę dołoży budżet państwa.

PZU jest głównym rządowym partnerem i wykonawcą ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, która gwarantuje rolnikom dopłaty do składek ubezpieczeniowych oraz zobowiązuje ich do ubezpieczenia co najmniej połowy arealu upraw. Z dotacji państwa można skorzystać ubezpieczając zarówno uprawy, jak i zwierzęta.

Dotowane ubezpieczenia upraw

Ubezpieczenie upraw z dotacją państwową to atrakcyjna forma zabezpieczenia upraw przed trudno przewidywalnymi skutkami anomalii atmosferycznych. Ubezpieczenia upraw są obowiązkowe, ale składka jest dotowana w ok. 50% przez budżet państwa, a więc rolnicy płacą składkę pomniejszoną o połowę.

Ubezpieczyć można następujące uprawy: zboża, kukurydzę, rzepak, rzepik, ziemniaki,



buraki cukrowe, chmiel, tytoń, warzywa gruntowe, drzewa i krzewy owocowe, truskawki, rośliny strączkowe.

Jesienią warto skorzystać z dotacji, ubezpieczając uprawy zbóż ozimych i rzepaku ozimego od ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych i gradobicia.

Ubezpieczenie dotowane zwierząt

Ubezpieczeniem dotowanym można objąć bydło, konie, owce, kozy, drób, świnie. Ubezpieczenie zwierząt nie jest obowiązkowe, jednak ze względu na niską, dotowaną w połowie składkę, wielu rolników chętnie korzysta z tej możliwości.



Jak ubezpieczyć uprawy i zwierzęta za 50% ceny?

To proste:

- skontaktuj się z agentem PZU
- zapytaj o dotowane ubezpieczenie rolne
- nasz agent przygotuje polisę
- zapłacisz 50% ceny – resztę zapłaci za Ciebie budżet państwa
- agent PZU załatwi za Ciebie wszelkie formalności

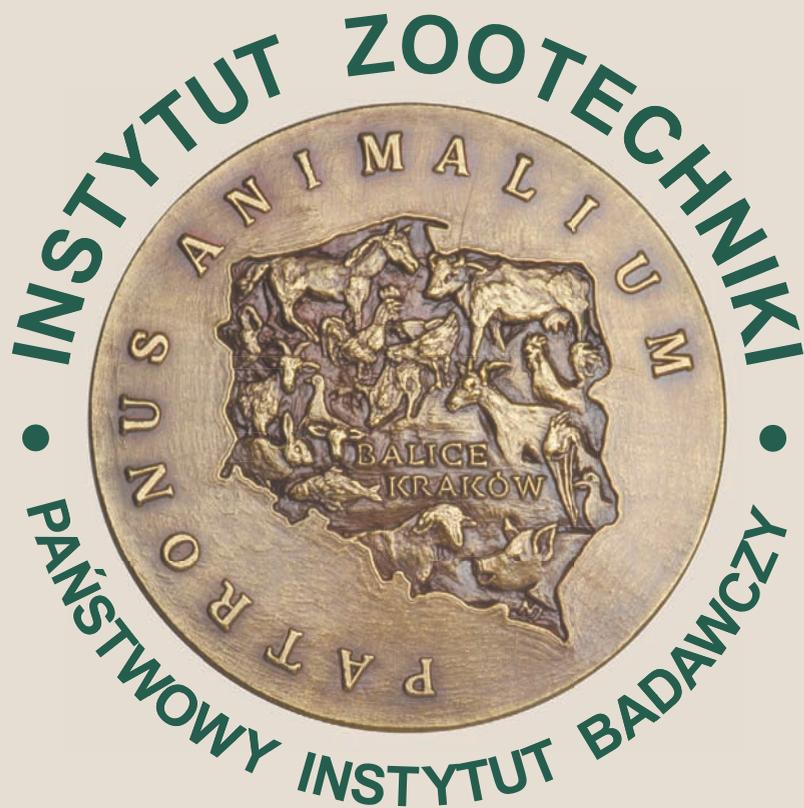
Umów się z agentem:

801 102 102 lub **www.pzu.pl**



KRAJOWY KOORDYNATOR
OCHRONY ZASOBÓW GENETYCZNYCH ZWIERZĄT

ZAPRASZA NA
WYSTAWĘ RAS RODZIMYCH



XXIV WYSTAWA ZWIERZĄT HODOWLANYCH
POZNAŃ, 1-3 PAŹDZIERNIK 2010
PAWILON NR 12

www.izoo.krakow.pl

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa Inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Pomocy Technicznej Program Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2007-2013



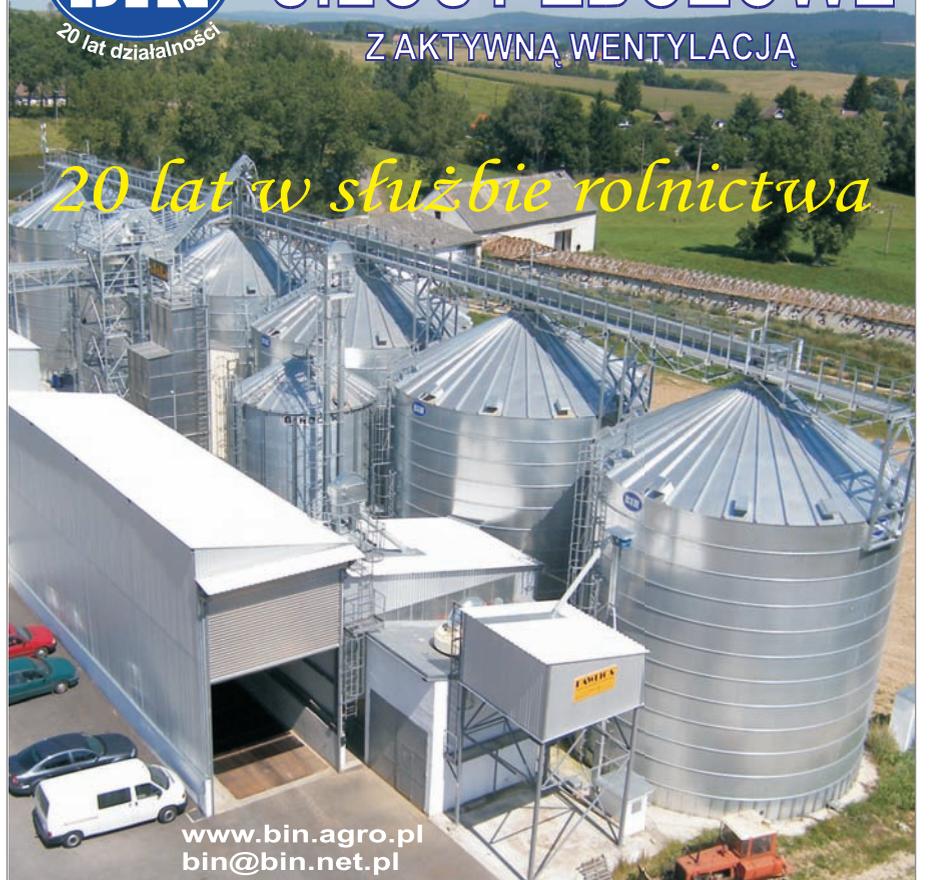
Firma z województwa kujawsko - pomorskiego



SILOSY ZBOŻOWE

Z AKTYWNA WENTYLACJĄ

20 lat w służbie rolnictwa



www.bin.agro.pl
bin@bin.net.pl

INFORMACJE I ZAMÓWIENIA także telefonicznie:

- "BIN" Sp. z o.o. 87-700 Aleksandrów Kuj., ul. Narutowicza 12, tel. 54 282 88 00-03
- P. O.R. "KONSIL", 89-121 Ślesin k. Nakła, ul. Nakleńska 10, tel. 52 385 78 59, 52 385 71 56, fax 52 385 71 55
- "KONSIL" Filia Mazurska, 11-520 Ryn, ul. Partyzantów 16, (Firma Z.U.M.) tel. 87 421 82 80
- "KONSIL" Filia Poznańska "TAD-OPAL", 64-330 Opalenica, Sielinko, ul. Parkowa 2A, tel./fax 61 447 60 60
- "KONSIL" Filia Warmińska, 82-335 Gronowo Elbląskie, Oleśno 12, tel. kom. 506 187 058
- "AGRO-INSTAL" 08-500 Ryki, Bazanów Nowy 75, woj. lubelskie, tel. 81 865 45 12, tel. kom. 634 803 638
- "ELEWATOR" 37-718 Ony, Zadzębrowie 71A, woj. podkarpackie, tel. 16 671 25 14, tel. kom. 602 865 171
- P.H.U. O.R. "TECH-MAKS" 48-300 Nysa, ul. Grodzkowska 7, woj. opolskie, tel./fax 77 435 55 00, tel. kom. 605 07 47 33
- "AGRO-KOMPLEKS" 83-200 Starogard Gdański, ul. Zielona 29, tel. fax 58 562 23 29, 561 01 77, tel. kom. 603 741 922
- P.O.M. Spółka z o.o., ul. Tytoniowa 4, 16-300 Augustów, tel. 87 643 34 76, fax 87 643 34 78
- PRONAR Sp. z o.o. fabryczne punkty sprzedaży:
 - Jaszczolty 44, 17-315 Grodzisk, tel. kom. 501 896 472, 501 896 470
 - Wasilków k. Białogostku (woj. podlaskie) ul. Ks. W. Rabczyńskiego 1, tel. kom. 501 445 774, 501 544 012
 - Koszarówka 38, 19-203 Grajewo, tel. kom. 509 777 554
 - AMAROL Andrzej Makarewicz, 12-250 Orzysz, ul. Wierzbicka (dz.41/46), tel. 662 840 503

- OFERUJEMY TEŻ URZĄDZENIA transportowe:**
- wybieraki ziarna z silosów
 - przenośniki ślimakowe
 - przenośniki pneumatyczne
- dosuszające:**
- wentylatory do wietrzenia zbóż w silosach
 - nagrzewnice elektryczne powietrza
- paszowe:**
- śrutowniki bijakowe ssąco-tłoczące 1200 kg/h
 - mieszalniki paszowe poj. 1000 kg
 - pojemniki paszowe 1600 l
 - dozowniki wagowe pod mieszalnik
- oraz:** przenośniki paszowe, węże, rozdzielacze i inne



INSTYTUT ZOOTECHNIKI PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

Adres siedziby: ul. Sarego 2, 31-047 Kraków, tel.: (0-12) 422 88 52, fax: (0-12) 422 80 65

Adres korespondencyjny: ul. Krakowska 1, 32-083 Balice, tel. 12-3572500 - Centrala, tel. 12-3572700, 12-3572800 - Sekretariat, fax 12-2856733
e-mail: izooinfo@izoo.krakow.pl, http://www.izoo.krakow.pl

Krajowa Wystawa Ras Rodzimych

XXIV Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych obejmuje także ekspozycję rodzimych ras zwierząt gospodarskich, której tradycyjnie już patronuje Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy, który w roku bieżącym święci swój Jubileusz 60-lecia.

Wymóg ochrony i zrównoważonego użytkowania całego dziedzictwa przyrodniczego Polski wynika bezpośrednio z podpisanej przez Polskę w 1992 roku Konwencji o różnorodności biologicznej. W preambule Konwencji, przyjętej przez 190 państw, zapisano m.in.: „Strony świadome istotnego znaczenia różnorodności biologicznej oraz ekologicznych, genetycznych, społecznych, ekonomicznych, naukowych, edukacyjnych, kulturowych, rekreacyjnych i statystycznych wartości różnorodności biologicznej i jej elementów... zdecydowane są chronić i użytkować w zrównoważony sposób różnorodność biologiczną w interesie obecnych i przyszłych pokoleń”. Tymczasem wskutek postępującej intensyfikacji produkcji zwierzęcej, epidemii chorób i kataklizmów (trzęsienia ziemi, susze, pożary) rośnie liczba starych, rodzimych i lokalnych ras zagrożonych wyginięciem. Z danych FAO wynika, że w ciągu ostatnich 6 lat wyginęło ponad 60 ras zwierząt. Dlatego też problem ochrony ras ginących i rzadkich jest ważnym zadaniem w polityce rolnej Unii Europejskiej oraz działalności FAO. Na zorganizowanej w 2007 roku w Interlaken (Szwajcaria) Międzynarodowej Konferencji o Zasobach Genetycznych opracowano i przyjęto przez delegacje rządowe ze 109 krajów, Światowy Plan Działań na rzecz Zasobów Genetycznych Zwierząt dla Wyżywienia i Rolnictwa. Jego realizacja powinna zapewnić poprawę wykorzystania potencjału użytkowego zwierząt gospodarskich oraz zachowanie różnorodności genetycznej.

Działając zgodnie z przesłaniem Konwencji o różnorodności biologicznej, Polska w 1996 r. oficjalnie włączyła się do realizacji Światowej Strategii Zachowania Zasobów Genetycznych Zwierząt podjętej przez FAO. Minister rolnictwa powołał Krajowy Ośrodek Koordynacyjny ds. Zachowania Zasobów Genetycznych Zwierząt Gospodarskich, który początkowo działał w ramach Centralnej Stacji Hodowli Zwierząt, a od 2002 roku w

ramach Instytutu Zootechniki. W 1999 roku, opierając się na pracach Grup Roboczych powołanych dla poszczególnych gatunków zwierząt podjęto prace nad Krajowym Programem Ochrony Zasobów Genetycznych Zwierząt. W 2004 roku minister rolnictwa i rozwoju wsi upoważnił Instytut Zootechniki do realizacji lub koordynacji działań w zakresie ochrony zasobów genetycznych dla poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich (Dz.U.04.152.1604).

Polska ze względu na rozdrobnienie gospodarstw, różnorodność ukształtowania powierzchni oraz warunki glebowe i klimatyczne, a także utrzymanie się tradycyjnych gospodarstw rodzinnych, stanowi dobrą bazę dla przetrwania starych ras zwierząt gospodarskich. Rodzime/lokalne rasy zwierząt posiadają większe niż wysokowydajne mieszańce towarowe predyspozycje do ekstensywnych systemów chowu w małych gospodarstwach. Podejmowane są także próby wykorzystania tych zwierząt do produkcji produktów regionalnych lub tradycyjnych, które cieszą się coraz większym powodzeniem wśród konsumentów. Małe populacje zwierząt o różnicowanej strukturze genetycznej stanowią rezerwuari bezcennych genów, które można w każdej chwili wykorzystać w pracach hodowlanych. Prowadzone są badania nad opracowaniem optymalnych metod utrzymania ras zachowawczych, a szczególnie możliwości ich powrotu w regiony wytworzenia. Większość ras zachowawczych objętych w kraju programem ochrony zasobów genetycznych została wpisana przez FAO do światowych zasobów genetycznych podlegających ochronie (World Watch List, FAO 2002).

Duże zasługi na polu ochrony rodzimych ras zwierząt odegrały i odgrywają ośrodki naukowe i akademickie, które były inicjatorami ochrony i restytucji ginących populacji, a często lokując te stada w zakładach doświadczalnych dofinansowywały ich utrzymanie z działalności naukowej i dydaktycznej.

Instytut Zootechniki od wielu lat zajmuje się ochroną starych rodzimych/lokalnych ras i odmian zwierząt. Dzięki zaangażowaniu naszych pracowników i współpracy z innymi ośrodkami naukowymi udało się ochronić przed zagładą populacje owiec rasy wrzosówka, bydła polskie-rodzonego, kilkunasu ras i rodów drobiu

wodnego i grzebiącego. W 2009 roku zakończono kilkuletnie prace nad restytucją kóz karpaczkich poprzez zebranie z terenu całej Polski stada osobników tej rasy, opracowanie programu hodowlanego i otwarcie księgi hodowlanej.

Od 1999 roku Instytut podjął intensywne prace nad opracowaniem programów ochrony dla poszczególnych gatunków zwierząt. Na wniosek ministra rolnictwa w 2002 roku opracowano Raport krajowy o stanie zasobów genetycznych zwierząt, który został przekazany do FAO, stanowiąc tym samym cenny wkład Polski do przygotowania Pierwszego Raportu o Stanie Zasobów Genetycznych Zwierząt w Świecie. Instytut jako krajowy koordynator ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich prowadzi stały monitoring zwierząt objętych programem ochrony w Polsce, a także szeroką współpracę z zagranicznymi organizacjami zajmującymi się ochroną bioróżnorodności w rolnictwie (FAO, EEAP). Na bieżąco aktualizujemy europejską bazę danych EFABIS (An European Farm Animal Biodiversity Information System) ras zachowawczych.

Realizacja programów ochrony wymaga zapewnienia stałego budżetowego dofinansowania na poziomie pozwalającym na utrzymanie i rozwój populacji in situ oraz gromadzenie materiału biologicznego *ex situ* zgodnie z określonymi założeniami. Poziom wsparcia dla populacji objętych ochroną powinien wynikać z oszacowania utraconych korzyści w porównaniu do wysoko wydajnych zwierząt danego gatunku. Opracowane przez Instytut Zootechniki i zatwierdzone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podstawowe założenia do programów rolnośrodkowych PROW na lata 2004–2006 oraz 2007–2013 w zakresie pakietów dotyczących zachowania zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie, stworzyło podstawy do zachowania genetycznej różnorodności zwierząt gospodarskich w Polsce, przy wykorzystaniu w tym celu unijnego wsparcia finansowego.

Od 2005 roku utrzymywanie populacji objętych ochroną zasobów genetycznych zwierząt jest wspomaganie z dwóch źródeł finansowania, skierowanych bezpośrednio do hodowców. Konie, bydło i owce, a od 2008 roku także trzoda chlewna, objęte są płatnościami rolnośrodkowi-

skowymi w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a więc w dużej części ze środków unijnych. Pozostałe populacje zwierząt, objęte programem ochrony korzystają nadal z pomocy krajowej. Przyjęty system finansowania sprzyja ochronie bioróżnorodności zwierząt, bowiem w ciągu ostatnich lat obserwujemy dynamiczny wzrost populacji objętych programem ochrony, zwłaszcza czterech gatunków zwierząt korzystających z programu rolnośrodkowego. Porównując stan aktualny z 2000 rokiem, liczba bydła zwiększyła się 20-krotnie, koni 10-krotnie, owiec 8-krotnie, a świń 4-krotnie. W Polsce programem ochrony aktualnie objęto: 7 ras koni, 4 bydła, 13 owiec, 3 trzody chlewniej, 43 drobiu grzebiącego i wodnego, 1 królików, 2 lisów oraz tchórze, szynszyle i nutrie, a także 4 linie pszczoł oraz 10 linii i szczepów ryb.

Na wystawie można zobaczyć większość zwierząt objętych w Polsce programem ochrony, a na stoisku Instytutu Zootechniki PIB można zapoznać się ze stosownymi materiałami informacyjnymi (ulotki, foldery). Można także zasięgnąć porad od koordynatorów poszczególnych gatunków zwierząt o warunkach uczestnictwa w Pakiecie 7 „Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie” programu rolnośrodkowego PROW 2007–2013. Hodowcy mają możliwość wymiany poglądów oraz weryfikacji swojej pracy hodowlanej, a przede wszystkim ekspozycji swoich zwierząt będących owocem ich często wieloletniej pracy.

Podczas tegorocznej XXIV Krajowej Wystawy Zwierząt Hodowlanych na ekspozycji ras rodzimych w Pawilonie 12 będzie prezentowanych 131 zwierząt oraz 30 stadek drobiu, będących przedstawicielami 58 ras (odmian) rodów zwierząt objętych programami ochrony oraz 2 ule z pszczołami środkowoeuropejskimi i stadko gęsi białej kołudzkiej®. Poza tym w innych pawilonach będą również prezentowani przedstawiciele rodzimych ras koni (w tym konie zimnokrwiste w typie sztumskim) oraz szynszyle beżowe i barwne odmiany nutrii objęte programami ochrony.

Prof. dr hab. Jędrzej Krupiński
Dyrektor Instytutu Zootechniki
– Państwowego Instytutu Badawczego

Szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych ras zwierząt gospodarskich można uzyskać od pracowników naukowych Działu Ochrony Zasobów Genetycznych Zwierząt Instytutu Zootechniki PIB

Bydło

dr inż. Anna Majewska
telefon: 0 666 081 207
e-mail:
amajewsk@izoo.krakow.pl

dr inż. Ewa Sosin-Bzducha
telefon: 0 666 081 297
e-mail:
sosine@izoo.krakow.pl

Konie

dr inż. Iwona Wrona-Tomczyk
tel. 0 666 081 209
e-mail: iwrona@izoo.krakow.pl

dr inż. Grażyna Polak
ul. Wspólna 30,
00-930 Warszawa
tel./fax (022) 623 10 56
e-mail:
grazyna.polak@minrol.gov.pl

Owce, Kozy

dr inż. Jacek Sikora
telefon: 0 666 081 349
e-mail: jsikora@izoo.krakow.pl

Kury nieśne

dr inż. Jolanta Calik
tel. 0 666 081 196
e-mail:
jcalik@izoo.krakow.pl

Zwierzęta futerkowe

doc. dr hab. Paweł Bielański
telefon: 0 666 081 339
e-mail: pbielans@izoo.krakow.pl

Trzoda chlewna

dr inż. Magdalena Szyndler-Nędza
telefon: 0 666 081 142
e-mail:
mszyndle@izoo.krakow.pl

Pszczoły środkowoeuropejskie dla 4 linii

dr inż. Grażyna Polak
tel.: (0-22) 623-10-56
e-mail: grazyna.polak@minrol.gov.pl

Drób – gęsi i kaczki

prof. dr hab. Juliusz Książkiewicz
tel. (012) 2588114
e-mail: jksiazkiewicz@izoo.krakow.pl

Ryby

doc. dr hab. Maciej Ligaszewski
tel. (012) 2588281
e-mail: mligasze@izoo.krakow.pl

Sprawy ogólne dot. koordynacji

mgr inż. Agnieszka Chelmińska
tel. 0 666 081 268
e-mail:
aszempli@izoo.krakow.pl

Projekt realizowany przez Dział Komercjalizacji Badań i Współpracy z Praktyką
e-mail: pmmikosz@izoo.krakow.pl



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
Materiał opracowany przez Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi